

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 131.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 9 czerwca 1933 r.

Rok XXVII.

List z Berlina.

## Zaczyna się...

### Rewolucja niemiecka popełnia pierwsze błędy...

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, 6 czerwca.

Rewolucje są niestety tylko dziełem rąk ludzkich. Jakże głębokie westchnienie dobiedzie się z piersi wielu obywateli Europy przy zastanawianiu się nad tą — powiedzmy — „oczywistością“. Teraz Niemcy, choć im ministerstwo propagandy mocno przeszkadza, zaczynają rozumieć prawdę tych słów. Jeden z moich znajomych, emigrant władający kulejącą polszczyzną określił sytuację lapidarnie:

— Najpierw były fany i sztyummung, a teraz masło podróżowało! (Die Fahnen — chorągwie, Die Stimmung — nastroj).

Nietylko masło podróżowało. Podróżowała również margaryna i w sklepach żywnościowych czytać można piękne reklamy, opiewające zalety i pożywność... marmelady!! Wobec oburzenia ludności miejskiej rząd nacisnął wszystkie hamulce, aby obniżyć detaliczne ceny tłuszczów i stanął oko w oko z tragiczną kwestją: Czy kosztem 48 milionów ludności miejskiej zdobywać zadowolenie 16 milionów chłopów, czy też pójść odwrotną drogą i rzucić w kąt słynną czterolatkę popierania wytwórczości rolniczej?

Podobnie potknięcie zaszło przy odłużaniu własności rolnej. Najpierw „nazi“ burzyli się na projekt Hugenerga, że jest zbyt kapitalistyczny. Głosili niemal całkowite złamanie „nie-wolnictwa czynszowego“ na odcinku długoterminowego zadłużenia własności rolnej i po zastanowieniu przyjęli punkt widzenia przeciwnika. Nie wytrzymali nacisku kapitalistów. Włożyli grzecznie głowy w jarzmo rynkowej stopy procentowej i oglądają się za dalszym nicowaniem swego szeroko reklamowanego programu gospodarczego.

Kłeskę w walce z żydami próbuje się teraz łączyć z restauracjami wielkich domów towarowych. Te pod firmą bufetów robią zabójczą konkurencję innym jadłodajniom. A ponieważ restauratorzy nie jedną bombę piwa ofiarowali na rzecz partii, na termin płatności antyżydowskiego weksla „nazi“ przynoszą zaliczkę pod postacią zakazu... podawania obiadów w bufetach u Tietza i u Wertheima. Jest to diablo mało, jeśli chodzi o walkę z żydowskim handlem, ale bardzo dużo, jako jeszcze jedna pozycja w bilansie przegranej, którą zaczyna już dobrze rozumieć niemiecka ulica!!

Zabawne niepowodzenie spotkało „nazich“ przy „Gleichschaltung“ (ujednoczeniu) protestanckich kościołów. Bronzowe koszule wśród ewangelików t. zn. „Niemieccy Chryścijaństwo“ pod wodzą pastora Hossenfeldera i zaufanego Hitlera, królewieckiego pastora Müllera, zmusili rozproszkowane pobratymców do zjednoczenia. Gdy to zostało dokonane, połączone kościoły luterskie zamiast okrzyknąć Müllera biskupem Reichu, obdarzyły tą godnością bardzo zasłużonego w jałmużnictwie i godnego szacunku pastora Bodelschwingha.

Mimo całej potęgi Hitlera „Gleichschaltung“ zatrzymało się u drzwi stonkowo słabych kościołów ewangelickich. Tu zaważyła znowu niezgodność programu partyjnego z życiem.

„Idźcie i nauczajcie inne narody“ — kazał Chrystus, a „Niemieccy chrześcijanie“ chcą wcielać idee narodowo - socjalistyczne o czystości rasy, czyli odpychać od słowa Bożego — choćby protestanckiego — wszystkich, którzy nie mieli zaszczytu urodzić się Niemcami!

Jest to tak potworne przeniebowanie ducha chrystjanizmu, że protestanci niemieccy zdobyli się przeciw na odwagę, aby pastorem Müllerowi pokazać drzwi!! W rezultacie Hitler, chcąc o władzę bastionem reakcji i prusactwa, jakim są kościoły ewangeliczne,

wzmocnił tylko swych przeciwników, gdyż wobec zdrażnienia takie określenie jest zupełnie na miejscu.

Największego i najbardziej doniosłego figla spłatali sobie „nazi“ na terenie polityki populacyjnej. Przerazeni perspektywą wymierania Niemiec, postanowili walczyć z neomaltuzjanizmem (sztucznym ograniczaniem potomstwa). Dr. Conti referent ministerstwa propagandy zakazał nawet pismom umieszczania dowcipów lub karykatur, pokpiwających sobie tatusiów, zbytych w potomstwo. Ale „oddział szturmowy“, odkomenderowany do spraw rolnych nie ma o polityce ludnościowej pojęcia. Dla podniesienia do- (Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

## Zamach na Venizelosa.

Grad kul. — Venizelos cudem ocalał. — Żona jego ciężko ranna. Auto podziurawione jak rzeszoto.



B. PREMIER GRECKI VENIZELOS Z ŻONĄ.

Ateny, 8. 6. (PAT) Nocy wczorajszej dokonano zamachu na znanego polityka greckiego, wielokrotnego premiera Venizelosa. Na powracającego z małżonką samochodem do Aten Venizelosa na-

padło 7 osobników, jadących za nim otwartymi autami.

Pierwszymi strzałami zamachowcy unieruchomili towarzyszące byłemu premierowi auto policyjne, a następnie

rozpoczęli ostrzeliwanie samochodu Venizelosa. Szofer pomimo ran zwiększył szybkość, ścigany na przestrzeni 4 km. przez nieschwytych dotychczas nastników. W czasie pościgu padło kilkadziesiąt strzałów, które przedziurawiły jak rzeszoto wóz Venizelosa. Sam Venizelos cudem ocalał, nie otrzymawszy ani jednego postrzału, żona jego natomiast jest ciężko ranna pięcioma kulami. Ciężko ranny został również jeden policjant. Zamachowcy zbiegli. Żona Venizelosa umieszczona została w szpitalu w Atenach.

### Rozmowy min. Becka.

Warszawa, 8. 6. (tel. wł.) Minister spraw zagranicznych p. Beck przyjął wczoraj nuncjusza papieskiego msgr. Marmaggięgo, posła szwedzkiego p. Hennigsa, posła niemieckiego p. von Moltkego i ambasadora Turcji p. Ferit Beya.

### Urlop wypoczynkowy ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa, (PAT) Wobec wyjazdu p. ministra spraw wewn. Bronisława Pierackiego na urlop wypoczynkowy, zastępować go będzie podsekretarz stanu w Min. Spr. Wewn. p. Dolanowski.

### Samochód zderzył się z tramwajem.

2 zabitych i 7 rannych.

Berlin, 8. 6. (PAT) Na jednej z ulic Berlina zderzył się wczoraj samochód z tramwajem, przyczem dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, a 7 odniosło ciężkie obrażenia i zostało odwiezionych do szpitala. Samochód spłonął doszczętnie.

## Z konferencji rozbrojeniowej. Różnica zdań w sprawie ograniczenia wydatków wojskowych.

Ostrzeżenie delegata Polski.

Genewa, 8. 6. (PAT) Po południu komisja główna konferencji przystąpiła do dyskusji nad raportem komisji o wydatkach wojskowych.

W dyskusji zarysowały się poważne różnice poglądów pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami ograniczenia wydatków wojskowych.

Podczas gdy delegaci Francji, Polski, Małej Ententy i Belgii są zwolennikami ograniczenia wydatków budżetowych, delegat Niemiec uważa jawność wydatków wojskowych za wystarczającą. Delegat brytyjski sądzi, że będzie wskazane zaczekać kilka lat, zanim nałoży się ograniczenie wydatków wojskowych.

W swoim przemówieniu delegat polski Modzelewski oświadczył, że odroczenie wprowadzenia ograniczeń wydat-

ków wojskowych zachęciłoby państwa do wyścigu w tej dziedzinie, bez ograniczenia wydatków wojskowych żądanie ograniczeń zbrojeniowych nie będzie wskazane, gdyż zawsze obejść je może ulepsząca się jakoś zbrojeń.

## Los polskiego redaktora na terenie Gdańska.

Warszawa, 8. 6. (tel. wł.) „Iskra“ donosi: Dziś o godz. 12-ej stawili się do więzienia gdańskiego trzej polscy dziennikarze, redaktorzy „Gazety Gdańskiej“ pp. Cieszyński, Maliszewski i Egmanowski, celem odbycia kary nałożonej na nich przez sąd gdański w głośnym procesie politycznym.

Zaznaczyć należy, iż mimo niesprawiedliwości wyroku, trzej Polacy nie prosili władz gdańskich o umorzenie tej kary w drodze łaski. Otrzymałszy kilka dni temu wezwanie do stawienia się do więzienia, dziś nakaz ten wykonali, dokumentując swym czynem wysokie poczucie godności.



## Zaczyna się...

(Ciąg dalszy).

brobytu rzesz chłopskich wydano ustawę o „Erbhofrecht” (niepodzielności gospodarstw rolnych). W prawie tem, ustanawiającem rodzaj chłopskiego majeratu, określa się jego ideę poprostu: „Chłop ma tylko jedno dziecko”! „Jedno” — należy tu rozumieć, jako spadkobiercę. Ale od czegoż są nowoczesne środki, aby to „jedno” stało się również faktem?...

W Niemczech dzisiejszych ogromny ubytek ludności miejskiej uzupełnia jeszcze rozrodczość chłopów. Jest ona niewielka i wynosi tylko 3 promil (w Polsce prawie 17 promil). „Erbhofrecht” zabije te nadwyżki bez najmniejszej wątpliwości. Chłop będzie wolał mieć jedno dziecko, niż godzić się, aby na korzyść pierwotnego pozostałe były napół wyłączone. I cóż nato p. Conti ze swym zakazem wykpiwania wielkich rodzin?.. Wszyscy karykaturzyści i dowcipniści niemieccy w sto lat nie zrobiliby takiego spustoszenia jak hitlerowscy prawnicy.

Tak wyglądają pierwsze błędy, popełniane przez „nazich”. Przenikają one powoli do świadomości publicznej. Wielkie, zapowiedzi nie wytrzymują próby życia. Wylania się zatarg między wsią a miastem niemal na modłę sowiecką. Na wszystkich polach po powierzchniowym uchyceniu władzy trzeba działać i popełniać błędy wynikłe ze spotkania kouserwatyżmu jednych, a niedoświadczonego i bezprogramowego rewolucjonizmu drugich.

Znam jednego sympatycznego „nazi” — są i tacy. Podzieliłem się z nim oględnie wątpliwościami. Odparł mi bez wahania, że to są drobne „Schönheitsfehlery” (błędy piękności) i że trzeba być cierpliwym, a Hitler wszystko załatwi. Widać było, że wierzy w swego wodza i jego posłannictwo.

Wiadomo — wiara góry przenosi. Są jednak różne wiary. Ci np. którzy zaufali Leninowi i jego następcom srodze się zawiedli!!! Może „nazi” będą szczęśliwi?... Może?...

St. Równicki.

### Walny zjazd stowarzyszeń Rodziny Wojskowej.

Warszawa, 8. 6. (PAT) W salonach oficerskiego kasyna reprezentacyjnego rozpoczął swoje obrady 7-my walny zjazd stowarzyszeń Rodziny Wojskowej. Na zjazd przybyły 72 delegatki, reprezentujące 118 kół Rodziny Wojskowej. Zjazd zagała przewodnicząca zarządu naczelnego p. Fabrycowa, oddając hołd ś. p. Michalinie Mościckiej oraz witając obecnych: pp. Aleksandrę Piłsudską, ks. biskupa Gawlinę, przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli Sejmu, prasy, zaprzyjanych stowarzyszeń oraz panie delegatki. Po ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu zostały wygłoszone przemówienia powitalne. Następnie przewodnicząca zjazdu odczytała depesze powitalne, które m. in. nadesłali p. minister spraw zagr. Beck, generałowie Fabrycy, Berbecki, Mecnarowski i in., poczem uchwalono wysłanie depesz holdowniczych do p. Prezydenta Rzplitej i p. marszałka Piłsudskiego. Następnie przystąpiono do odczytania sprawozdań z działalności zarządu naczelnego. Po przerwie obiadowej wygłoszono referaty, poczem toczyła się dyskusja.

## Skarb państwa skarży b. wojewodę poznańskiego. Dlaczego dopiero teraz?

Warszawa, 8. 6. (tel. wł.) Ze Lwowa donoszą o procesie sądowym, który został wszczęty przez skarb państwa przeciwko b. wojewodzie poznańskiemu p. Dunin-Borkowskiemu.

Skarb państwa domaga się zwrotu kilku tysięcy zł jako zwrot kosztów zużytego przezeń światła i opału w mieszkaniu prywatnym w czasie pełnienia urzędu wojewody poznańskiego.

Pozwany wojewoda zakwestjonował wysokość pretensyj twierdząc, iż według jego ścisłego obliczenia skarbowi państwa może należeć się najwyżej 700

# Odwrócono jedną kartę historii Europy. W pałacu weneckim w Rzymie parafowano pakt 4-ch.

Stanowisko Polski pozostało bez zmiany.

Berlin, 8. 6. W środę wieczorem został w Rzymie parafowany pakt 4-ch. Tekst paktu 4-ch jest następujący:

**Umowa porozumienia i współpracy.** Prezydent Rzeszy, prezydent republiki francuskiej, J. Kr. Mość Wielkiej Brytanji, Irlandji i obszarów zamorskich, cesarz Indji i król Italji w poczuciu szczególnej odpowiedzialności, jaką nakłada na nich pakt trwałego oparcia w Radzie Ligi Narodów stosunku do samej Ligi oraz jej członków,

w dążeniu do nadania wszystkim postanowieniom paktu Ligi ich pełnej skuteczności przy uwzględnieniu metod i procedury w niem przewidzianej, odnosząc się z poszanowaniem do praw wszystkich państw, bez których współdziałania każdego zainteresowanego państwa decyzje nie mogą być podjęte,

porozumieli się, aby w tym celu zawrzeć umowę i zamianowali pełnomocników swoich, którzy po dokonaniu swoich pełnomocnictw i stwierdzeniu, że wystawione one zostały w należytej i odpowiedniej formie, uzgodnili następujące postanowienia:

1. Wysokie strony zawierające umowę porozumiewać się będą z sobą we wszystkich sprawach je interesujących i obowiązują się one dokładać wszelkich wysiłków, aby w ramach paktu Ligi stosować politykę skutecznej współpracy między wszystkimi mocarstwami dla utrzymania pokoju.

2. Z uwagi na pakt Ligi Narodów, szczególnie na jego art. 10, 16 i 19-ty, wysokie strony, zawierające umowę postanowiły między sobą z zastrzeżeniem decyzji, jakie podjąć mogą tylko zwyczajne organa Ligi Narodów, zbadać wszystkie projekty odnośnie metody oraz sposobu postępowania, które mogą tym artykułom nadać należyłą skuteczność.

3. Wysokie strony zawierające umowę zobowiązują się dołożyć wszelkich wysiłków, aby zapewnić powodzenie kon-

ferencji rozbrojeniowej. Zastrzegają one sobie na wypadek, gdyby pewne kwestje szczególnie je interesujące przy zakończeniu konferencji zostały nie załatwione, wznowić ich badanie między sobą z zastosowaniem niniejszej umowy, a to w tym celu, aby zapewnić ich rozwiązanie na należytej drodze.

4. Wysokie strony, zawierające umowę potwierdzają zamiar swój porozumiewania się wzajemnego z uwagi na konieczność dążenia do rozwiązania w ramach Ligi Narodów wszystkich kwestyj gospodarczych, które są przedmiotem wspólnego zainteresowania Europy, szczególnie zaś w dziele jej gospodarczej odbudowy.

5. Umowa ta zawarta została na przeciąg 10 lat od chwili wejścia jej w życie, o ile żadna z wysokich stron, zawierających umowę nie uwiadomi innych przed upływem 8-go roku o zamiarze swoim odstąpienia od umowy. Umowa pozostaje ważna bez określenia terminu, przyczem każda z wysokich

stron ma prawo odstąpienie od niej przez złożenie odpowiedniego oświadczenia w terminie 2-letnim.

6. Umowa ta zredagowana w językach niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim, przyczem w wypadku wątpliwości miarodajnym jest tekst francuski, ma być ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne mają być o ile możliwości jak najprędzej złożone w Rzymie. Rząd włoski przesyła każdej z wysokich stron, zawierających umowę uwierzytelniony odpis. Umowa ta wchodzi w życie niezwłocznie po złożeniu wszystkich dokumentów ratyfikacyjnych.

Zgodnie z postanowieniami paktu Ligi Narodów ma ona być zarejestrowana w sekretariacie Ligi Narodów. Jeden egzemplarz tej umowy pozostaje w archiwum, którego uwierzytelnione odpisy zostaną przesłane każdej z umawiających się stron, na dowód czego wymienieni wyżej pełnomocnicy podpisali niniejszą umowę.

## Pakt 4-ech zabija ducha Traktatu Wersalskiego.

III-ci Reich zdobył sobie moralne równouprawnienie.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 6. Pakt, który obowiązywać ma lat 10 może być wypowiedziany na dwa lata przed terminem wystąpienia danego mocarstwa. Pakt ten jest przedmiotem kompromisu. Z pierwszej redakcji Mussoliniego pozostało bardzo niewiele. Współpraca wewnętrzna 4-ch mocarstw i ich oddziaływanie na pozostałe państwa ograniczona jest ramami Ligi Narodów.

Rewizja traktatów zgodnie z art. 2 ograniczona jest brzmieniem art. 19 paktu o Lidze Narodów zezwalającego na rewizję granic pod warunkiem jednomyślności wszystkich państw łącznie z państwem zainteresowanym.

Wreszcie „Gleichberechtigung” stało w punkcie protokołu z 11 grudnia. Na skutek tego prasa niemiecka wyraża niezadowolnienie, ale stwierdza, i to jest najważniejszym, że pakt niezadowolona życzeń Niemiec w sprawie rewizji i „Gleichberechtigung” ale pozostawia im szerokie widoki dalszych usiłowań w tym kierunku.

Mimo, że ostrze paktu zostało stępione, przez 3 miesięczne wysiłki dyplomacji francuskiej, zasadnicze punkty pozostały bez zmiany.

Pakt 4-ch przekreśla równość demokratyczną państw zasiadających w Lidze Narodów i tem samym choć ciągle powołuje się na pakt Ligi Narodów osłabia jego wartość praktyczną.

Mimo, że Niemcy nie odzyskali praw do rewizji granic w łonie dyrektorjatu na koszt mniejszych państw i mimo, że nie podkreślono równości zbrojeń, to jednak trzeci Reich zdobył niejako moralne „Gleichberechtigung”. Ze zwyciężonych — jak to sami określają — skuch tych traktatem wersalskim zasiadają Niemcy na stopie równości z wczorajszymi zwycięzcami.

To oznacza wprawdzie nie przekreślenie prawnych podstaw traktatu wersalskiego, ale jego ducha i to jest w pakcie najgodniejszą uwagą.

Pozycja Malej Ententy i Polski po podpisaniu paktu 4-ch jest taka sama. Mała Ententa postanowiła zaaprobować pakt, Polska protestowała do ostatniej chwili i dzięki zdecydowanemu stanowisku stoi moralnie wyżej oraz co najważniejsze ma czyste sumienie wobec Rosji i podpisanego z nią paktu o nieagresji.

Po parafowaniu paktu 4-ch Mussolini wygłosił w senacie wielką mowę, w której oczywiście gloryfikował zawarty pakt przyczem nie szczędził ciepłych komplementów pod adresem Niemiec stwierdzając, że póki nie może być trwały, bez „Gleichberechtigung” Niemiec w sprawie zbrojeń i z emfazą oświadczył, że Niemcy chcą tylko pokoju a nigdy wojny.

Komplementy Mussoliniego wskazyją wyraźnie w jakim towarzystwie znajdzie się Francja w łonie paktu 4-ch.

St. Ro.

### Olimpiada w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 8. 6. Międzynarodowy komitet olimpijski na posiedzeniu w Wiedniu postanowił, aby Olimpiada w roku 1936 odbyła się w Berlinie.

St. Ro.

## Ponowny wybór mecz. Ratajskiego na prezydenta Poznania.

Poznań, 8. 6. (tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych został p. prezydent Ratajski ponownie obrany większością 4/5 głosów na prezydenta miasta. Sanacja wstrzymała się od głosowania. Ludność zgłosiła ponownie wybranemu prezydentowi gorącą owację.

P. Cyryla Ratajskiego wybrano po raz pierwszy prezydentem Poznania 26 kwietnia 1922 r. Kadencja jego upływa więc 26 kwietnia 1934 r. Przez ponowny wybór prezydenta Ratajskiego zapewniła rada miejska miastu Poznań ciągłość rządów, które uznać należy za szczęśliwe.

Znamienną jest rzeczą, że przy głosowaniu sanacja (w liczbie 7 radnych) oddała białe kartki. W związku z tem rozszła się pogłoska, że zatwierdzenie prez. Ratajskiego może napotkać na trudności. Tak zwani „wtajemniczeni” chcą nawet wiedzieć, że dla Poznania jest przewidziany komisarz rządowy. Wymienia się nawet nazwisko upatrzzonego rzekomo komisarza. Plotek tych nie powtarzamy, aby nie skrzywdzić „komisarza”, który być może — nawet nie wie o zaszczytnej karierze, jaka go według relacji „wtajemniczonych” czeka.

### Manja prześladowcza

pchnęła młodzieńca w objęcia śmierci samobójczej.

Warszawa, 8. 6. (tel. wł.) Donosiliśmy o strasznej śmierci samobójczej studenta warszawskiego niej. Budkiewicza, który poderżnął sobie żyty brzytwą oraz wbił w pierś bagnet żołnierski a następnie wyskoczył z 4 piętra.

Obecnie wychodzi na jaw przyczyna tak strasznego czynu młodego człowieka. Okazuje się, iż cierpiał on na manję prześladowczą jakiejś nieznannej choroby, która miała gnębić jego organizm. Dwukrotna analiza krwi nie wykazała żadnych zarazków. Mimo to młodzieńiec nie przestawał martwić się z tego powodu. W przeddzień zdał on wszystkie egzaminy z wynikiem dobrym, ale osłabiły one jeszcze bardziej jego system nerwowy. I to go doprowadziło do katastrofy.



# Widoki obrad nad Tamizą.

W poniedziałek, dnia 12 czerwca król angielski Jerzy otworzy światową konferencję gospodarczą w Londynie w obecności delegatów 66 państw.

Wszelkie przewidywania jeszcze z przed kilku tygodni okazują się już dziś nieaktualne, bowiem **nie tylko gospodarcza ale i polityczna sytuacja zmienia się dziś bardzo szybko**, a doniosłe wydarzenia na arenie światowej zmieniają ją nieraz niemal z dnia na dzień.

Obecnie panuje chaos zarówno w dziedzinie porozumień politycznych (pakt 4-ch), jak i wstępnych decyzji gospodarczych, które mogłyby ułatwić prowadzenie dyskusji na tematy uzdrowienia gospodarki światowej w atmosferze spokoju i pewnego rodzaju solidaryzmu ekonomicznego państw całego świata.

Samo zestawienie opinii wybitnych osobistości wskazuje, że **wyniki konferencji światowej zapowiadają się niezbyt różowo.**

## Sir Josiah Stamp

dyr. Banku Angielskiego i przewodniczący delegacji angielskiej na konferencji reparacyjnej, w wywiadzie prasowym oświadczył:

Narody stoją obecnie przed alternatywą: albo pozostać przy polityce murów i ograniczeń, która prowadzi do katastrofy, albo otworzyć granicę, zburzyć mury celne i z całą energią rozwinąć wymianę towarową, aby stworzyć podstawy dla lepszej przyszłości gospodarczej. Nie można się oddawać nazbyt różowym marzeniom, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę szanse konferencji londyńskiej. Zagadnienia przerastają zdolności poszczególnych ekspertów i ramy konferencji, która **została zwolana o kilka lat za późno.** Radykalnymi środkami dziś się już nie zrobi.

Konferencja powinna się zająć 3 lub 4 najważniejszymi zagadnieniami.

**Musimy być gotowi nawet do ciężkich ofiar, abyśmy później nie musieli zapłacić 10 razy więcej.**

## J. W. Richardson

Gen. repr. Grace National Bank of New York twierdzi, że na Wallstreet kilkumiesięczny niepokój i niepewność ustąpiły, a zapanował bardziej optymistyczny nastrój. Zaznacza jednak, że stanowisko Ameryki w sprawie długów nie zostało jeszcze w tym stopniu wyjaśnione, aby można było wysnuwać pewne wnioski. Ameryka chce najpierw zobaczyć, jakie stanowisko zajmą mocarstwa europejskie na konferencji rozbrojeniowej oraz w traktowaniu zagadnień celnych i walutowych, zanim za-

deklaruje gotowość do ustępstw w sprawie długów.

Wiadomem już jest, że Kongres naciska na prez. Roosevelta **by był nieustępliwym wobec dłużników europejskich.** Posłowie republikańscy nie chcą słyszeć o moratorium długów płatnych dnia 15 bm., co więcej **zapowiadają walkę za niedopuszczeniem do redukcji długów wojennych.**

Tymczasem bankierzy angielscy domagają się od rządu, aby **W. Brytania odmówiła w dniu 15. czerwca wszelkiej spłaty długów.**

## Sir Arthur Balfour

prezydent Zw. angielskich izb handlowych twierdzi, że najważniejszym zagadnieniem konferencji londyńskiej jest sprawa długów. Dopiero po gruntownym oczyszczeniu tego kompleksu zagadnień można będzie przystąpić do rozwiązania powikłanych stosunków walutowych i handlowo-politycznych.

Sprawa długów jest dostatecznie wielkim pociskiem i może rozbić konferencję, drugim pociskiem niemiernie wielkiego kalibru są niespodzianki ze strony Niemiec tak w dziedzinie politycznej jak i w gospodarczej jak n. p. ostatnio zapowiedziana katastrofa niemieckich finansów i odmowa spłat

długoterminowych kredytów zagranicznych.

Obrady konferencji rozbrojeniowej toczą się wolno i wśród licznych przeszkód, a przecież od wyników genewskich w dużej mierze uzależniony jest nastrój konferencji w Londynie.

Na tle tych czarnych plam wyniki konferencji światowej nie zapowiadają się nazbyt pomyślnie — tak można się wyrazić delikatnie, jeżeli się nie chce bawić w proroka i przepowiedzieć jej generalną plajtę. (j).

## I we Francji wierzą znachorom.

**Sensacyjny proces wiejskiej lekarki. — Leczyła ziołami, masażami i zaklęciami.**

Przed sądem w francuskim mieście Limoges odbywa się obecnie sensacyjna rozprawa przeciw „znachorce z Ladignac”, mężatce Annie Desbordes, oskarżonej o nielegalne leczenie chorych i oszustwo. Anna Desbordes, żona rolnika, mająca dwoje dzieci, **odkryła w sobie pewnego dnia zdolności leczenia chorych.**

Pierwszą próbę leczenia wykonała na sobie, umyślnie zaraziwszy się chorobą, z której się potem sama wyleczyła. Następnie odniosła w dwu wypadkach tak duży sukces, że uwierzyła w swoją nadnaturalną zdolność leczenia i rozpoczęła praktykę.

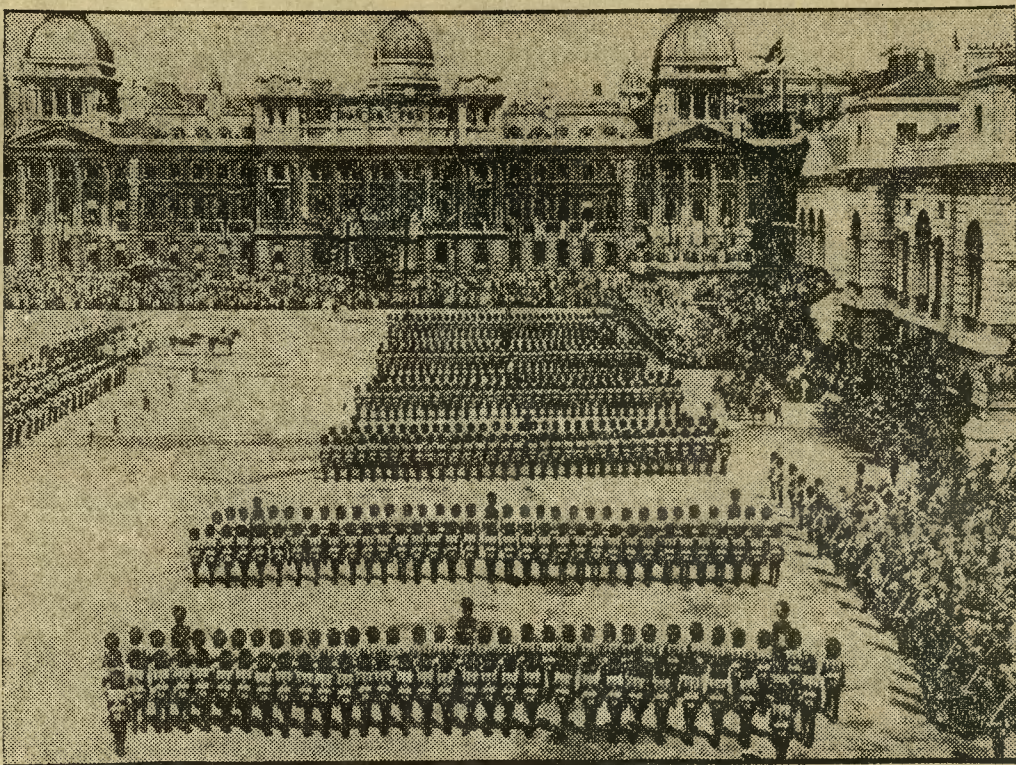
Wkrótce też rozniosła się po okolicy Ladignac fama o zdolnościach znachorki. Ze wszystkich stron Francji **zaczęli napływać chorzy do gospody**, w której mieszkała Anna Desbordes, aby szukać u niej pomocy. Właściciel utrzymywał znachorkę bezpłatnie w swojej gospodzie, ponieważ **setki chorych wyczekiwało w jego lokalu na godzinę przyjęć, dając gospodarzowi ogromne zyski.**

Znachorka odbywała formalne oględziny lekarskie chorych, którzy musieli się u niej rozbiierać i poddawać jej badaniom, oraz zapisywała im lekarstwa nieszkodliwe, jak różne zioła, przytem leczyła ich masażem i **magnetycznymi dotknięciami ręki, wymawiając przytem różne zaklęcia, modląc się i żegnając.** Zakazywała jednak chorym leczyć się jednocześnie u lekarzy.

Niektórzy chorzy, którym środki lecznicze znachorki nie pomogły, wrócili potem do lekarzy w stanie znacznie pogorszonym. — Wkońcu lekarze, ze niepokojeni działalnością znachorki, donieśli o tem władzom, które aresztowały Annę Desbordes.

Rozprawa obfituje w momenty bardzo sensacyjne, ponieważ prócz lekarzy, którzy oskarżają Annę Desbordes, o szkodliwą praktykę leczenia chorych, przesłuchani są różni świadkowie zśród chorych i otoczenia znachorki. Właściciel gospody, w której mieszkała znachorka, zeznał, że Anna Desbordes nie pobierała za leczenie żadnego wynagrodzenia. Sama znachorka zeznała, że zalecała chorym środki, dozwolone wszystkim i zupełnie nieszkodliwe. Sensacyjny ten proces obudził w całej okolicy olbrzymie zainteresowanie.

## Nie wygasła jeszcze tradycja Kaiserparady!



Najmocniej zaś żyje ona w Anglii, w tym kraju niezniszczalnej tradycji. Tam święto imienin króla obchodzone bywa niezwykle uroczystie i hulaśliwie. Parada odbywa się na placu Admiralicji. Olbrzymie, rasowe konie kawalerji, barwno bogate uniformy gwardyjskie — to wszystko składa się na niezwykle fantastyczny obraz. W tym roku fanatyków królewskiej parady spotkał zawód. Król Jerzy V nie mógł jej odebrać osobiście z powodu reumatyzmu, który go nęka. Więc posłał w zastępstwie swego syna, księcia Walji.

Marek Romański.

(18)

## Żółty Szatan

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Jerzy Snarski znalazł się nawet przez chwilę w niemiłej sytuacji wobec komisarza Krawicza. Uległa ona jednak natychmiastowej zmianie, gdy wyjawiał mu kim jest i przedstawił swą legitymację.

Przez trzy godziny asystował były komisarz Scotland Yardu przy wstępnym śledztwie i był głęboko przeświadczony, że policja warszawska będzie musiała sobie zadać trud nielada, by ująć mordercę.

Mordercę?... Raczej morderczynię.

Jerzy Snarski był głęboko przekonany, że mordercą była kobieta. Wskazywał na to zapach perfum kobiecych, którego wąłła fala unosiła się jeszcze w powietrzu, perfum, w których wprawny detektyw rozpoznał maki kalifornijskie...

Detektyw miał jeszcze inne poszlaki wskazujące, że Arnold Rylski padł z ręki kobiecej, ale Jerzy Snarski był zbyt zmęczony, by po powrocie do hotelu zajmować się nimi. W każdym razie postanowił sobie, że pomści śmierć Arnolda Rylskiego, tymczasem jednak zamierzał nie myśleć już więcej nad tą sprawą.

Rozebrał się i włożył wytorną py-

jamę, poczem z jednej z walizek wysunął jakiś niemiecki romans, kupiony na stacji w Berlinie. Nie zdążył dokończyć książki w pociągu, postanowił więc uczynić to teraz.

Uczuł pragnienie, zadzwonił na boy'a hotelowego i polecił mu, by przyniósł herbatę.

Gdy boy wyszedł, zapalił małą, osłoniętą abażurem, lampkę i pogрузzył się w czytaniu.

Po chwili usłyszał pukanie do drzwi, do których siedział zwrócony plecami.

— Proszę! — rzucił, nie oglądając się, sądził bowiem, iż to boy hotelowy zjawia się z upragnioną herbatą.

Usłyszał, jak drzwi pokoju otworzyły się, poczem rozległy się drobne kroki.

Niski, dzwięczny głos kobiecy rozległ się naraz tuż koło niego.

— Mister Yoshimura! To ja!

Obrócił się gwałtownie i zmieształ się nagle.

O trzy kroki od niego stała wysoka wspaniale zbudowana brunetka i z wyrazem niesłychanego zdziwienia patrzyła na Snarskiego swymi wielkimi, paląciami oczyma.

Jerzy Snarski był od niej nie mniej zdziwiony i stali tak przez chwilę, patrząc na siebie wzajemnie.

Pierwsza ocknęła się piękna brunetka.

— Czy to pokój 287?

— Tak, proszę pani — odparł Snarski, orientując się równocześnie, że

przyjmuje tę śliczną kobietę w mocno niewłaściwym stroju.

— Ależ pan nie jest tym człowiekiem, którego szukam... Miał mnie tu oczekiwać...



Zawahała się, nie chcąc powtarzać nazwiska, które przed chwilą nieostrożnie wymieniła.

Były komisarz Scotland Yardu uśmiechnął się.

— Miał panią oczekiwać pan Yoshimura? Zdaje mi się, że slyszalem niedawno z ust pani to dzwięczne nazwisko. Niestety, nie jestem tym, kogo pani szuka... Jestem Jerzy Snarski...

Ukarminowane, płonące ciemną purpurą wargi kobiety, drgnęły i rozwarły się w uśmiechu; jak kielich kwiatu do słońca.

— A zatem portjer musiał mi mylnie podać numer pokoju. Przepraszam pana...

Skinęła mu głowę i skierowała się ku drzwiom. Pośpieszył za nią i zamknął drzwi za piękną kobietą, kłaniając się jej raz jeszcze.

Senność Snarskiego naraz minęła. Zamknawszy drzwi za niespodziewanym gościem, Jerzy przeszedł się kilka razy po pokoju, poczem stanął przed biurkiem zamyślony, szarpiąc guziki pyjamy.

— Yoshimura? Yoshimura? — szepotał do siebie zdumiony.

Uchwycił słuchawkę telefonu.

— Proszę o portjera — mówi Snarski. — Który pokój zajmuje pan Yoshimura? — Tak — Yoshimura — 288? — Tak — Dziękuję — Japończyk — Tak, naturalnie!

Słuchawka opadła na widelki.

Do drzwi pokoju znowu zapukano.

Tym razem był to boy hotelowy z zamówioną herbatą.

Mały chłopiec o sprytnych oczach, wciśnięty w czerwoną liberję, nalał esencji do filiżanki, zalał ją ukropem, poczem odesłany niecierpliwym ruchem Snarskiego, znikł cicho, jak duch.

Snarski zapomniał o stygnącej herbacie. Myśl jego pracowała gorączkowo.

— Yoshimura? To nie może być ten... To tylko dziwny zbieg okoliczności.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# W obronie Pomorza

## Apel polskich wydawców do prasy zagranicznej.

Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, stwierdzając wzmoczenie się propagandy, skierowanej przeciwko całości i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, uchwaliła jednomyślnie na posiedzeniu w dniu 30 maja 1933 r. zwrócić się do zarządów Związków Wydawców w państwach Europy i Ameryki z następującym wezwaniem.

Z uwagi na coraz częstsze pojawianie się w prasie całego świata błędnych informacji o polskiej ziemi Pomorza tendencyjnie nazywanej „korytarzem”, Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zwraca się z prośbą o przyjęcie do wiadomości przez zarządy zagranicznych Związków wydawców oraz o zakomunikowanie swym członkom danych następujących:

Pomorze, z punktu widzenia etnograficznego jest ziemią polską zamieszkałą przez ludność polską w liczbie 89,9% ogółu mieszkańców. Od zarania historii tej ziemi była ona zamieszkała przez szczepy polskie; mimo kolonizacji niemieckiej przedsięwziętej w wiekach XIV—XV i wieku XIX Pomorze nigdy nie przestało być polskiem, co stwierdzają kategorięcznie oficjalne niemieckie dane statystyczne.

Od chwili utworzenia Państwa Polskiego w X wieku Pomorze tworzyło rzeźbę nowego organizmu politycznego. Podczas blisko tysięcznego okresu od powstania Państwa Polskiego Pomorze jedynie dwa razy było pod panowaniem niemieckim: a) od r. 1308 do r. 1454 — oderwane od Polski przez Zakon Krzyżacki, sprowadzony na teren Prus Wschodnich przez władzę polską, — następnie od r. 1772 (częściowo od 1793) do r. 1919 zagarnięte przez Prusy w okresie rozbioru Polski między Prusy, Austrię i Rosję. Odbudowa Państwa Polskiego w 1919 r. z Pomorzem, jako częścią składową, była powrotem do stanu rzeczy, który istniał setki lat w tej części Europy przed rozbiorem Polski, a więc triumfem zasady słuszności i sprawiedliwości.

Nawet podczas niemieckiego panowania na tej rdzennej polskiej ziemi nigdy jej ludność nie przestała akcentować swej polskości. Miało to miejsce zarówno przy wszystkich 13-tu wyborach do parlamentów niemieckich, jak przy walce z głośną komisją kolonizacyjną o stan posiadania ziemi przez Polaków i przy walce o szkołę polską. Obecnie przedstawicielstwo Pomorza w Sejmie polskim jest złożone wyłącznie z Polaków.

### Trzydziestodwu milionowy Naród polski

musi mieć nadal, tak jak miał zawsze, własny dostęp do morza.

W Polsce obecnej więcej niż dwie trzecie handlu zagranicznego korzysta z drogi morskiej. Ruch towarowy między Polską a jej portami na Bałtyku jest nieco więcej, niż piętnaście razy większy od przechodzącego przez Pomorze tranzytu między Prusami Wschodnimi a Niemcami; przytem stwierdzić należy, iż większa część tranzytu niemieckiego przez Polskę przechodzi nie przez Pomorze („korytarz”), lecz przez inne ziemie Polski, położone dalej na południe. Ruch towarowy między Prusami Wschodnimi a Niemcami odbywa się z zastosowaniem wy-

jątkowych udogodnień, czego dowodem jest, iż ruch towarowy morski między portami Niemiec a portami Prus Wschodnich wynosi za ledwie 1/10—1/5 (dla różnych lat) tranzytu lądowego przez Polskę.

Dostęp Polski do morza po przez ziemie Pomorza nie pogarsza w żadnej mierze sytuacji gospodarczej Prus Wschodnich i nie odbija się na całości relacji stosunków Rzeczypospolitej z tą jej prowincją, która zawsze miała charakter ziem zaludnionych sztucznie przez kolonizację niemiecką i w konsekwencji oddzielonych od naturalnych ośrodków ekonomicznych. Trudności gospodarcze przeżywały Prusy Wschodnie również i przed wojną w czasie bezpośredniej łączności z Rzeszą niemiecką. Stwierdzają to bezspornie oficjalne dane niemieckie.

Każda próba zamachu na dostęp Polski do morza, jako cios skierowany przeciwko niezależności politycznej i gospodarczej Państwa Polskiego, spotka się ze zdecydowanym oporem całego Narodu polskiego. Dostęp Polski do morza stanowi więc jedną z głównych gwarancji pokoju europejskiego, a każde usiłowanie zmiany tego stanu rzeczy stanowi zagrożenie nowej wojny.

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Kino „BAJKA”, „Szampańska komedia” Cohn i Celly w Hollywood. Nadprogram: dodatki dźwiękowe Foxa i PAT'a.

**W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:**  
Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.  
Pogotowie sanitarne — tel. 17-08.  
Lecznica dyżurna — tel. 12-48.

### WYCIECZKA SŁOWIAŃSKICH INŻYNIERÓW.

Przybyła do Gdyni wycieczka zjazdu słowiańskich inżynierów meliorantów, celem zwiedzenia miasta i portu. Goście wraz z przedstawicielami Pomorskiej Izby Rolniczej zwiedzili szereg majątków i gospodarstw osadniczych na Pomorzu, a w końcu zwiedzili wybrzeże, Hel i Gdynię.

### POWRÓT STATKU „PULASKI” Z KOPENHAGI.

Dnia 7 bm. o godz. 16 min. 30 powrócił do portu gdyńskiego statek „Pulaski”, który przed Zielonymi Światłami wyruszył z wycieczką do Kopenhagi.

### ZJAZD SYBIRAKÓW.

Z okazji 15-lecia powstania wojsk polskich na Syberii, odbędzie się w Warszawie 18 i 19 czerwca br. ogólny zjazd Sybiraków.

Zgłoszenia uczestnictwa i na wyjazd przyjmują mjr. w st. sp. Jan Bochniewicz, każdego dnia do godziny 15 w Kapitanacie Portu, pokój 6, lub po godz. 15 w mieszkanie prywatnym, ul. Portowa, dom Urzędu Morskiego, gdzie wydawane będą zgłaszającym się osobom po odpowiednim wyle gitymowaniu się, karty uczestnictwa i asygnaty na żużki kolejowe.

### NOWY PREZES SĄDU OKRĘGOWEGO.

Po przejściu w stan spoczynku prezesa S. O. p. Jackowskiego, objął stanowisko to

### Zamach samobójczy b. rotmistrza.

Warszawa, 7. 6. (Tel. wł.) Na dworcu głównym w Warszawie postrzelili się w okolicy sepa b. rotmistrz 47-letni T. Stenowski, którego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyna samobójstwa nie jest znana. Desperat przybył rannym pociągiem z Częstochowy, gdzie spędził święta u krewnych. Stan jego jest ciężki.

### 100 czeskich automobilistów przyjedzie do Polski.

Warszawa. (Tel. wł.) W przyszłym miesiącu przybędzie do Polski wycieczka automobilistów czeskich. Przybędzie do Polski 100 samochodów czeskosłowackich na 10-dniowy objazd turystyczny. Goście zwiedzą m. in. Poznań, Toruń, Gdynię i inne.

### Drobne wiadomości.

**Solidarność angielska.** Za dziennikiem „Manchester Guardian”, któremu w Niemczech odebrano debet, ujęło się 1000 pism angielskich.

Zjazd przedstawicieli ludności polskiej na Warmii złożył ostry protest

### UDELIKATNIA NASKOREK

10951 MYDŁO BEBE SZOFMANA.

przeciw zarządzeniu biskupa Kallera usuwającemu księży polskich z życia społecznego.

Przed gmachem śląskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach urządzono widowisko „Holdu pruskiego”. Przedstawieniu przyglądało się kilkanaście tysięcy osób.

W Kołomyi aresztowano emerytowanego radcę kolejowego d-ra Edmunda Schöffera, który ostatnio piastował wysoki urząd w Gdyni. Schöffler obwiniony jest o oszustwo.

Czeladź katolicka w Niemczech w nielase u Hitlera. Zjazd czeladzi katolickiej w Monachjum, początkowo wzbroniony, może się odbyć pod warunkiem, że nie będzie pochodu i że sztandary towarzyszym będą zasłonięte.

Angielska eskadra złożona z 4 krążowników, kontrtorpedowców i łodzi podwodnych udala się na morze Bałtyckie na ćwiczenia.

z dniem 1 czerwca br. b. wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie p. Parczewski, syn słynnego i zasłużonego profesora Uniwersytetu St. Batoiego i wielokrotnego rektora tego Uniwersytetu.

Dnia 2 bm. wprowadził w urządowanie nowego prezesa pełniący tymczasowo obowiązki prezesa p. Heydrich, wiceprezes S. O.

### FABRYKANTKA ANIOŁKÓW POD KLUCZEM.

Wydziałowi śledczemu udało się wpaść na trop typowej fabrykantki aniołków, która od dłuższego czasu trudniła się niedozwolonymi zabiegami przeciw macierzyństwu, a to niej. Zofii Hawliczkowej, zamieszkałej na Grabówku, w domu Rzepy. Została ona zaarrestowana.

### ZNOW AMATORZY KAWALERSKICH JAZD GRASUJĄ.

Jeden z takich amatorów spowodował ciężkie złamanie nogi powyżej kolana u przechodzącego ul. Świętojańska p. Adolfa Marszala. Sprawcę ciężkiego wypadku, kierowcę motocyklu zarejestrowanego w Gdańsku pod DZ. 4807, Kazimierza Tarnowskiego, zatrzymano a ciężko poszkodowanego odwieziono do szpitala SS. Miłosierdzia.

### OTWARCIE „HOTELU MORSKIEGO”.

Po niefortunnej metamorfozie dawnego „Dworu Kaszubskiego” na nowoczesną „Oazę”, która jednak była wszystkim innym a nie oazą, obecnie w nowej czystej i gustownej szacie powstał pod kierownictwem ludzi, dających pełną ręką i za odpowiednią i wzorową pod każdym względem prowadzenie tej placówki, pod nazwą

skromną lecz racjonalną „Hotel Morski”. Jest to bowiem rzeczywiście i przedewszystkiem hotel, urządzony czysto i z komfortem, ze wspaniałym widokiem na morze aż po półwysep Helki i połączony z pierwszorzędą restauracją i kawiarnią, której najlepszymi zaletami są: znakomita kuchnia, naprawdę demokratyczne ceny i pełne smaku urządzenie. Również i w hotelu można już za 4 zł otrzymać piękny, schludny pokój, a wybór jest weale obfity, gdyż jest ich aż 60.

W restauracji przygrywa wprawdzie wcale dobrze zgrana orkiestra Stajna i odbywają się tam dancingi, lecz bez fordanserek i bez nacłagania gości, a nawet bez żadnych „występów” artystycznych. Najlepszą reklamą, że lokal ten może stać się namilszym rendez-vous dla ludzi szukających przyszłego swojskiego katka dla goździwej, przyzwolonej rozrywki, jest osobiste kierownictwo obu właścicieli lokalu p. Zygmunta Musiała, dobrze znanego i szanowanego kupca bydgoskiego i pierwszorzędnego fachowca p. Lucyja.

Zyczymy obu z całego serca „Szczęść Boże!”

### NEDZA CHODZI W PARZE Z NIESZCZĘCIEM.

Przy ul. Władysława IV stały niedzne baraki, zamieszkałe przez największą biedotę, należące do Józefa Zielenki i Franciszka Kłusa, takich samych „bogaczy” jak i ich lokatorzy. Prawdopodobnie wskutek niedopatrzania domowników od niezabezpieczonego ogniska kuchennego w noc wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył nie tylko oba te przytuliki nędzy, lecz i cały ostatni dobytek tych biedaków.

### Międzynarodowe wykłady akademickie w Gdyni.

Wykłady w kolegium międzynarodowych wykładów akademickich odbędą się w czasie od 16 lipca do 3 sierpnia br. w Gdyni.

Wykłady wygłoszą wybitni prelegenci polscy i zagraniczni, jak: prof. dr. Adam Krzyżanowski, prof. dr. Leopold Caro, prof. dr. Henryk Gurski, b. minister Gliwic, Zofia Daszyńska-Golińska, prof. Hilarowicz, prof. Biegeleisen, prof. dr. Valina z Pragi, prof. dr. Aleksander Jovanović z Belgradu i inni.

Zgłoszenia kandydatów na wykłady nadsyłać należy na ręce prof. dr. Tadeusza Hilarowicza, Warszawa, ul. Opaczewska 2a (gmach Wol-

nej Wszechnicy Polskiej).

W zgłoszeniu podać należy, czy kandydat życzy sobie zarezerwowania dla niego pomieszczenia wraz z całym utrzymaniem w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej względnie w gmachach sąsiednich. Opłata za wykłady w każdym z instytutów wynosi 20 zł względnie za wykłady w obu 30 zł.

Wykłady dostępne są dla urzędników państwowych i samorządowych, oficerów, nauczycielstwa, młodzieży akademickiej, przedstawicieli sier gospodarczych.

### Rodowód „polskich bananów”.

#### Próby skartelizowania przemysłu bananowego.

W basenie portowym imienia Marszałka Piłsudskiego w Gdyni stoją obecnie dwa statki, z których wyladują banany w stanie niedojrzałym, zielone. Banany te nadezły do gdyńskich dojrzwalni bananów, gdzie poddane będą procesowi dojrzwiania, poczem odesłane zostaną w głąb kraju, do poszczególnych hurtowni owocowych, celem dalszej rozsprzedaży w różnych miastach.

Jeden z tych statków nazywa się „Eben” i przybył do portu gdyńskiego pod banderą niemiecką, drugi natomiast jest statkiem holenderskim i nazywa się „Hoop op Zege”. W związku z powyższymi transportami bananów otrzymaliśmy garsc niezmiernie ciekawych informacji, które niewątpliwie zainteresują naszych czytelników.

Okazuje się, że banany, jakie nadeszły statkiem „Eben” do żydowskiej dojrzwalni bananów w Gdyni, istniejącej pod nazwą „Banani”, którą na zewnątrz reprezentuje emerytowany

pułkownik Jordan, pochodzą z terenu byłych kolonij niemieckich w Afryce, gdzie po dzień dzisiejszy plantacje bananowe należą do niemieckich junkrów-obszarników.

Fakt ten rzuca charakterystyczne światło na żydowską mentalność.

Lamentują na cały świat z powodu przesładowań, doznawanych w zhitlerzowanych Niemczech, uchwalając papierowy bojkot Niemców, a jednocześnie handlują z nimi, wprowadzając w błąd społeczeństwo polskie, bowiem na te banany należą etykiety „Polski banan”!

Kupujący banany powinni zwrócić na ten żydowsko-niemiecki podstęp baczna uwagę.

Niech banany z dojrzwalni gdyńskiej „Banani” zjada żyd Silbergleit i jego wpływowi protektor, poseł żydowski z BBWR Wisłicki, którzy dokładają wszelkich starań ku temu, by stworzyć w Polsce nowy kartel, tym razem kartel bananowy, o czym będzie mowa w następnej korespondencji z Gdyni.

### Klub Morderców w Nowym Jorku.

#### Zabijano ludzi w celach asekuracyjnych.

Policja nowojorska prowadzi obecnie śledztwo w sprawie sensacyjnej zbrodni, jaka zdarza się rzadko w kronice kryminalnej.

Policja wpadła w dzielnicy Brouxu na trop „klubu morderców”, którego członkami są właściciele tajnych spelunek, szoferzy, a nawet lekarze. Celem tego klubu jest zabezpieczenie na życie określonej ofiary, zabijanie jej i pobieranie następnie kwoty asekuracyjnej.

Aresztowano 7 osób, które zabiły dwie osoby. Jedną z tych osób jest Mabel Carlson, córka bardzo poważnego

człowieka w Waszyngtonie, druga zona Tony Marina, właściciela „speakeasy”, który znajduje się pod kluczem.

Mabel Carlson umarła na zapalenie płuc po kilku miesiącach po wypiciu zatrutego alkoholu.

Policja posiada świadków, którzy widzieli Mabel Carlson nieprzytomną, leżącą w łóżku, napełnionem lodem, przy otwartych oknach, aby upozorować śmierć „naturalną”. „Klub morderców” ma również na sumieniu śmierć niejakiego Michała Malloy, który zginął po kilku zamachach.

### Czy w Meksyku ustaje walka z religią?

Francuska „L'Croix” podaje depeszę otrzymaną z Nowego Yorku, która sygnalizuje zmianę w stosunkach religijnych w stanie Vera-Cruz. Informacja dodaje, że biskup miejscowy poczynił już pewne kroki dla przyspieszenia otwarcia kościołów.

Vera-Cruz, pozostająca pod rządami Tejeda, zagorzalego nieprzyjaciela religii, przedstawiała bardzo smutny obraz pod względem stosunków obyczajowych

i moralnych. Właśnie w Vera-Cruz wydano zarządzenie absurdalne, które na 100.000 mieszkańców przeznaczało jednego kapłana. Obecnie wobec zmian, zapowiadanych przewiduje się, iż jeden ksiądz będzie miał pod swą opieką 25.000 wiernych. Jest to oczywiście cyfra bardzo niewystarczająca, w każdym bądź razie świadczy o poprawie stosunków religijnych w Meksyku.



# Dział Gospodarczy

## Rezolucje Konferencji Bloku Agrarnego.

**Bukareszt, 8. 6. 33. (PAT.)** Konferencja bloku agrarnego zakończyła swe prace przyjmując rezolucje, które stwierdzają:

1) przede wszystkim konieczność skreślenia długów wojennych, jako warunku odbudowy finansowej i ekonomicznej świata.

2) uchwały konferencji podkreślają konieczność uregulowania długów zewnętrznych w drodze bezpośrednich rokowań dłużników z wierzycielami, uwzględniając zasadę dostosowania ciężarów do zdolności płatniczej krajów dłużniczych;

3) konferencja wypowiedziała się za stabilizacją wszystkich walut przyjmując również konieczność uznania zasady, że kraje dłużnicze mogą wywiązać się ze swych zobowiązań, spłacając je w towarach.

**Blok agrarny domaga się zupełnego zniesienia wszelkich ograniczeń i zakazów dotyczących handlu produktami rolnymi, wypowiadając się przeciwko protekcjonizmowi państw przemysłowych.** Konferencja domaga się uznania zasady preferencji dla zboża, oraz wykonania zaleceń konferencji w Strezie.

Uchwały konferencji obejmują rów-

### Eksport wędlin do St. Zjednoczonych.

prowadzony przez członków Pol. Zw. Wytwórców i Eksporterów wędlin, rozwija się nader pomyślnie. W pierwszych dniach czerwca odchodzi z Gdyni do St. Zjednoczonych większy transport (kilkanaście tysięcy puszek) konserw mięsnych — gulaszu, kielbasy, parówek i t. d. Nasze produkty dzięki swej jakości i starannemu opakowaniu poczynają zdobywać sobie coraz szersze koła odbiorców amerykańskich.

### Wymiana banknotów.

W związku ze skargami na niemożność dokonania w niektórych okolicach Państwa wymiany banknotów na drobne pieniądze zdawkowe, Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że wszystkie kasy urzędów skarbowych i wszystkie urzędy pocztowe (ajencje) dokonują wymiany banknotów na drobną monetę zdawkową.

### Poprawa w przemyśle drzewnym.

Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, sytuacja w przemyśle drzewnym (tartacznym) doznała dalszej poprawy. Zbyt zagranicę zwiększył się w stosunku do ubiegłego miesiąca przeszło o 30 proc.

niez sprawę organizacji sprzedaży produktów rolnych. Konferencja zaleca reorganizację międzynarodowego rynku zbożowego i wypowiada się za jak naj-

ściślejszą współpracą państw należących do bloku na konferencji londyńskiej, zalecając przewodniczącemu konferencji bloku agrarnego przedstawienie w Londynie rezolucyj przyjętych w Bukareszcie.

**Na konferencji wyłonił się projekt, by delegacje reprezentujące państwa, należące do bloku zorganizowały wspólny sekretariat w Komitecie współpracy.**

## Międzynarodowa konferencja pracy.

### Trzy projekty konwencji pracy.

Dnia 8 czerwca br. rozpocznie się w Genewie doroczna międzynarodowa konferencja pracy. Głównym przedmiotem obrad będzie **sprawa wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy.** Konferencja będzie musiała zdecydować przede wszystkim, czy uchwalili samą konwencję w tej sprawie, czy też ograniczyć się w tym roku do ustalenia kwestionariusza i uchwalenie konwencji pozostawi konferencji 1934 r.

Przygotowując prace konferencji, międzynarodowe biuro pracy opracowało trzy projekty konwencji, z których pierwszy dotyczy pracy w przemyśle, drugi w biurowości i handlu, trzeci w kopalniach węgla. Ta ostatnia konwencja która przewiduje **tydzień pracy**

**krótszy jeszcze, niż 40 godzin,** miałyby zastąpić na ograniczony przeciąg czasu konwencję, zawartą w 1931 r., a przewidującą 7¼-godzinny dzień pracy. Konwencja 1931 r. nie weszła dotąd w życie. Z okazji raportu międzynarodowego biura pracy odbędzie się większa debata ogólna dotycząca w szczególności bezrobocia. Przewiduje się, że konferencja **uchwali rezolucję w sprawie zwalczania bezrobocia, która zostanie przedłożona konferencji gospodarczej Londynu.**

Na tegorocznej konferencji poraz pierwszy reprezentowane będą Stany Zjedn. **Udział Stanów Zjedn. może być interpretowany jako dowód zmiany w polityce socjalnej Ameryki.**

## 10% kawy darmo.

### Zmiana formy propagandy kawy.

Jak się dowiadujemy centralny rząd brazylijski postanowił zmienić dotychczasową formę propagandy kawowej. Jak wiadomo Brazylijska Rada Narodowa, jako centralna organizacja eksportu kawy z Brazylii, zawarła w swoim czasie szereg długoletnich kontraktów propagandowych na cały szereg krajów, a między innymi i na Polskę.

Kontrakty te wywołały w większości krajów, których dotyczyły, protesty miejscowego kupiectwa, a nawet w wielu wypadkach i czynników oficjalnych. Kontrakty te zawierane bowiem były w ogromnej większości bez porozumienia z rządami oraz z reprezentacją życia gospodarczego danych krajów.

Obecnie po unieważnieniu większości tych kontraktów oraz rozwiązaniu Rady Narodowej, **centralny rząd brazylijski postanowił do każdego zakupionego w Brazylii przez kupca 1000-ca worków kawy dodawać bezpłatnie 100 worków kawy na cele propagandy.** W ten sposób kawa propagandowa docierać będzie bezpośrednio do kupców,

sprzedających kawę brazylijską. Wobec tego postanowienia zawarty w swoim czasie na Polskę kontrakt propagandowy stał się nieaktualny.

## Podatki płatne w miesiącu czerwcu.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu czerwcu 1933 r. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 15 czerwca zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1933, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w miesiącu maju rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I-V kategorii prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

3) do dnia 5 czerwca — wpłata ¼

### Handel światowy kurczy się.

Sekretariat generalny Ligi Narodów opublikował dane statystyczne, dotyczące rozwoju handlu światowego w pierwszym kwartale 1933 r.

Ogólna wartość obrotów handlowych wynosiła w okresie sprawozdawczym 5.381 milionów dolarów w zlocie. Stanowi to 35 procent wartości obrotów dokonanych w pierwszym kwartale 1929. Począwszy od r. 1930 obroty w handlu światowym skurczyły się o 27 procent.

### Jemy coraz mniej cukru.

**Bank Cukrownictwa płaci 6 procent dywidendy.**

Odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Cukrownictwa w Poznaniu przy licznych udziałach akcjonariuszów. Przewodniczył prezes rady nadzorczej Józef Żychliński.

Sprawozdanie stwierdza, że **sprzedaż cukru na rynku wewnętrznym spadła o 8 proc.;** również zmniejszyła się sprzedaż cukru na rynkach zagranicznych, to też zysk za rok 1932 jest mniejszy i wynosi 1.124 tys. zł, a łącznie z zyskiem z roku 1931 przeniesionym na rok sprawozdawczy — 2.089 tysięcy zł.

Od roku żaden bank polski nie płacił dywidendy, a to wskutek porozumienia banków. Obecnie widać to porozumienie już nie obowiązuje.

### Standaryzacja eksportu.

W kołach rządowych opracowywana jest sprawa standaryzacji produktów eksportowych w szczególności hodowlanych i rolnych. Standaryzacja ma za zadanie rozszerzenie możliwości eksportowych i podniesienie cen produktów polskich na rynkach zagranicznych. Wobec pilnej potrzeby uporządkowania wywozu sprawa standaryzacji produktów eksportowych załatwiona ma być w drodze dekretu.

## VIII. Targi Wschodnie we Lwowie.

W wielkiej sali lwowskiej izby przemysłowo-handlowej odbyła się uroczysta inauguracja 13-ch targów wschodnich.

Podczas otwarcia zabrał głos prezes izby przem.-handl. we Lwowie sen. dr. Marcin Szarski, który w obszernym wywodzie omówił wszechstronnie gospodarcze znaczenie Targów Wschodnich w związku z przejęciem tegorocznych ich organizacji przez Izbę Przemysłowo-Handlową, imieniem miasta przemówił prezydent m. Lwowa, Wacław Drojanowski, podkreślając znaczenie Targów Wschodnich dla Lwowa, imieniem p. ministra spraw zagranicznych przemawiał min. dr. Bertoni, który przedstawił **znaczenie Targów Wschodnich w zblizeniu gospodarczym Polski z państwami zagranicznymi.**

Na zakończenie zabrał głos p. minister przemysłu i handlu Zabrzycki:

„Jestem niezmiernie rad, że jako de-

legat rządu Rzeczypospolitej mam otworzyć tegoroczne 13-te międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie. **Niewątpliwie znajdujemy się dzisiaj na przelomie.**

Niewątpliwie gospodarczą bitwę obronną, którą prowadziliśmy przez ubiegłych parę lat, w chaosie wszechświatowego kryzysu **mamy już chyba za sobą. Niewątpliwie bitwę tę Polska wygrała. Dziś jesteśmy zobowiązani do pójsicia naprzód.**

Zatrzymawszy już na pewnym znosnym poziomie tempo spadku produkcji, musimy obecnie przystąpić do aktywnego przeciwdziałania, ażeby osłabione kryzysem nasze gospodarstwo narodowe rozpoczęło wreszcie nowe życie. Ale, rozpoczynając tę nową erę, warto sobie uświadomić, że najistotniejszym elementem, po którym poznać, jak silnie bije tętno życia gospo-

darczego, to **wymiana towarowa, to obroty handlowe.** Cóż z tego, że wyprodukujemy bardzo dużo drobnych artykułów, co z tego, że napelnimy magazyny, jeżeli z tym towarem nie dostrzemy do konsumenta i jeżeli nie znajdzie się odbiorca, który rozpocznie kupować, to szkoda produkować i niema co myśleć o poprawie dzisiejszego położenia.

Z tego punktu widzenia Targi spełniają wielką rolę. **Oto przychodzi producent i kupiec i pokazuje jak dobre i jak tanie potrafi dostarczyć towary. Oto przychodzą odbiorcy i konsumenci i nabierają ochoty do kupna.**

Ale Targi Wschodnie, organizowane we Lwowie, spełniają pewną wyjątkową rolę. Urządzając Targi w tych tak jeszcze ciężkich czasach, Lwów, tak drogi sercu każdego Polaka i tak wiernej wiekowej służbie Rzeczypospolitej, wolał jak tylokrotnie przedtem na całą Polskę, pełen wiary i optymizmu: — **my w walce o lepszą przyszłość gospodarczą Polski chcemy stać w pierwszym szeregu i wzywamy wszystkie sfery, by poszły z nami po zwycięstwo!**

### Rezerwy Banku Polskiego.

**Warszawa.** (Tel. wł.) W wyniku zmiany części kruszcza na dewizy rezerwa złota w Banku Polskim obniżyła się w ub. miesiącu maju o 18,5 milj. zł, osiągając sumę 472,3 milj. zł, natomiast stan dewiz wzrósł o 21,6 milj. zł do kwoty 88,8 milj. zł.

### Spadek spożycia nafty.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Spadek spożycia nafty jest coraz większy. Wysyłka ropy naftowej na rynek wewnętrzny wyniosła w kwietniu r. b. ogółem 21.547 ton, wobec 25.195 ton w marcu. Spadek spożycia nafty należy tłumaczyć m. in. wielkim zużyciem wsi, która ogranicza spożycie nawet najważniejszych artykułów.

Największe stosunkowo zmniejszenie wykazało spożycie benzyny, które osiągnęło tylko 4.316 ton wobec 8.080 ton w marcu.



# Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 7 na 8 bm. dr. Pawlak, Solankowa 54; z dnia 8 na 9 bm. dr. Sikorski, Solankowa 58.

Nocny dyżur w bieżącym tygodniu pełni Apteka Zdrojowa, ul. Solankowa.

Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie w godz. od 17 do 18, a w soboty od 17 do 19. Pogotowie pożarnicze tel. 618.

### REPERTUAR KIN:

Stylowy: „Nagana”.

Pałac: „Pat i Patachon w konkurach”.

Siołce: „Biała truczyna”.

Żołnierskie: „Śmiertelna krzywda”.

Walne zebranie Tow. Kolonij Wakacyjnych w Inowrocławiu odbędzie się dnia 9. bm. o godzinie 17 w hotelu Basta.

Wielką atrakcją artystyczną w Inowrocławiu wzbudził jedyny występ gwiazd ekranu i sceny w wielkiej rewii w 2 częściach (16 obrazach) p. t. „Parada gwiazd” w wykonaniu pp. Marij Bogdy, Adama Brodzisza, Witolda Contiego, Mieczysława Cybulskiego, Janiny Skrobeckiej i Kazimierza Chrzanoskiego, który odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 8 wiecz. w Parku Miejskim. Bilety już nabywać można w księgarni p. Knasta.

Nowa ofiara kradzieży węgla. Dnia 4 bm. podczas konwojowania pociągu węglowego nr. 1485 na linii kolejowej Chelmce—Inowrocław, napadło kilku osobników pociąg, z którego zaczęli zrzucić węgiel. Na widok tego oddała policja jeden strzał ostrzegawczy, aby w ten sposób odstraszyć napastników. Ponieważ to nie skutkowało, oddano jeden strzał z karabinu do osobników, będących na wagonie z węglem, wskutek czego trafiony został w lewy bok poniżej łopatek robotnik Stanisław Markiewicz zam. w Matwach. Markiewicz odstawiono do szpitala powiatowego w Inowrocławiu, gdzie dnia 4 bm. o godz. 5 rano zmarł wskutek odniesionej rany.

Samobójstwo 23-letniego młodzieńca. Dnia 5 bm. popełnił samobójstwo Schultz Paweł, lat 23, zam. w Padniewie, pow. mogileński, przez postrzelenie się z floretu, raniąc się w okolicę serca tak, iż śmierć nastąpiła na miejscu. Powód samobójstwa nieznany.

Wykrycie meliny paserskiej. Dnia 2 bm. w czasie przeprowadzonej rewizji urzędowej u podejrzanego o paserstwo robotnika Wincenego Justewicza w Orchowiu (pow. mogileński) znaleziono następujące rzeczy, pochodzące z kradzieży: płaszcz męski, ubrania marynarkowe siwe, ubranie surdutowe, marynarkę jaskółkową, bieliznę męską i damską, suknie, kitel fryzjerski, nakrycia na stół, powłoki na poduszki i pierzyny, spodki, kołnierzyki białe i kolorowe oraz inne rzeczy. Poszkodowani w celu rozpoznania rzeczy zechcą się zgłosić w posterunku P. P. w Gębicach (pow. mogileński).

Kradzież macior. W tych dniach skradziono obuwnikowi Pawłowi Konradowi z Mierucina (pow. Mogilno) prośną maciorę z zamkniętego chlewa (szopa z desek) przez wyrwanie desek. Maciora została w szopie zabita, a następnie wyprawiona w polu pomiędzy żytem. Sprawcy udali się w kierunku lasów państwowych, gdzie wszelki ślad za nimi zaginął. Dalsze dochodzenia w toku.

### Samoloty turystyczne nad Inowrocławiem

Jak wiadomo, po zawodach lotniczych, które odbyły się w Warszawie, samoloty turystyczne wzięły udział w locie okrężnym, którego droga prowadziła również przez Inowrocław.

W drugie święto Zielonych Świąt przybył na inowrocławskie lotnisko Komitet Miejski L. O. P. P. z prezesem wiceprezydentem Juengstem na czele, gdzie oczekiwano na meldunki zrzucone przez lotników, biorących udział w tym locie. Wystartowało z Poznania 5 samolotów. Pierwszy meldunek zrzucił samolot S. P. „A. H.” o godz. 11 m. 12, drugi S. P. „A. E. K.” o godz. 11 min. 36, a ostatni S. P. „A. D. B.” o godz. 1 min. 24.

Wszystkie samoloty przesyłowały nad lotniskiem i po zrzuceniu swego meldunku poleciały w dalszą drogę w kierunku Katowic.

### Kradzieże domowe.

Asystentka pocztowa Helena Heinrichówna, zam. w Inowrocławiu przy ul. Solankowej 23, spostrzegła, że jakiś nieznanymi złodziej splądrował jej mieszkanie, przyczem skradł: 12 srebrnych łyżeczek, zegarek męski, 3 metry białego materiału i 15 zł gotówki, wartości przeszło 100 zł.

Do mieszkania Szarlotty Knecht w Inowrocławiu przy ul. Królowej Jadwigi 26 dostał się amator cudzej własności, który przywłaszczył sobie 2 pary bucików, budzik (zegarek), szal i pończochy wartości 55 zł.

Hieronimowi Paczanowskiemu w Inowrocławiu (ul. Wałowa 41) skradziono dwa pasy transmisyjne z piwnicy przy Placu Klasztornym wartości 200 zł.

### Nieudane włamanie do agencji pocztowej.

W tych dniach włamali się do agencji pocztowej w Parchaniu (pow. inowrocławski) nieznanymi sprawcy, którzy zdążyli już rozbić podłączoną kasę, zawierającą większą ilość gotówki. Dzięki czujności kierownika agencji złodzieje nie zdążyli obrabować kasy i zbiegli w popłochu w nieznanym kierunku.

Rysepis włamywaczy zostało ustalic, wobec tego jest nadzieja, że znajdą się niedługo za kratkami.

### Sukces pięściarzy kujawskich.

Warta (Poznań) — Cuiavia-Zdrój Inowrocław 8:8

W 1-szym dniu Zielonych Świąt odbyły się w sali Parku Miejskiego w Inowrocławiu zawody pięściarskie pomiędzy kombinowanym zespołem „Warty” poznańskiej a „Cuiavia-Zdrój” Inowrocław. Wynik ogólny 8:8.

Poszczególne walki indywidualne przedsta-

wiają się następująco:

Waga musza: Dutkiewicz (Warta) bije na punkty Marcysiaka (Cuiavia-Zdrój). Waga kogucia: Rogowski (C.-Z.) zwycięża nieprzekonywująco Sipińskiego (Warta). Waga piórkowa: Kajnar (W.) — Głubiak (C.-Z.). Zawodnik C.-Zdrój został zdyskwalifikowany za to, że wyszedł z ringu. Głubiak zapowiada się świetnie. Waga lekka: Pierard (C.-Z.) bije Manieckiego (W.). Waga półśrednia: Lewandowski (C.-Z.) znokautował w I rundzie Matuszewskiego (W.). Waga średnia: Radomski (C.-Z.) zwycięża przez dyskwalifikację Biniarza (W.). Waga półciężka: Karpiński (W.) — Tuszyński (C.-Z.) Tuszyński poddaje się w II rundzie. Waga ciężka: Mrówka (W.) zwycięża przez dyskwalifikację Józwiaka (C. Zdrój). J. walczył otwartą rękawicą.

Sędziował w ringu p. Dolniak z „Warty” poznańskiej naogół dobrze. Na punkty sędziowali pp. Kubik i Kalniak. Publiczność nie dopisała.

Zwycięstwo „Goplanji” nad wojskowymi. Zawody piłkarskie pomiędzy „Goplanją” a 59 p. p. Inowrocław zakończyły się zwycięstwem goplanistów w stosunku 4:3 (3:0). Gra była żywa, emocjonowała w szereg ciekawych momentów. Na wyróżnienie zasługuje trio obronne Goplanji jak i linia pomocy.

## Święto braci kurkowych w Inowrocławiu.

### Królem kurkowym został p. Zieliński.

Dorocznym zwyczajem w oba święta Zielonych Świątek Strzeleckie Bractwo Kurkowe urządzają tradycyjne strzelanie do tarczy królewskiej oraz o cenne premje.

W pierwszy dzień świąt Strzeleckie Bractwo Kurkowe w Inowrocławiu wzięło udział w mszy ś., poczem po południu przy dźwiękach orkiestry Tow. Powstańców i Wojaków wyruszyło do pięknie przystrojonej w zieleń Strzelnicy, gdzie przybyli: prezydent miasta Jankowski, komendant placu mjr. Matuszewski, d-ca 59 pp. plk. Miergałowski oraz będący na kuracji w inowrocławskim zdrojowisku gen. Józef Haller.

Gości powitał prezes p. Wróblewski, a gen. Hallera senior p. Wojkowski. Przemówienia miały charakter podniosły i niezwykle serdeczny. W kilku słowach odpowiedział także gen. Haller, wskazując na to, że tylko ten naród zdolnym będzie utrzymać swą wolność, kto i przygotowuje wszystkie warstwy do obrony ojczyzny.

Po oddaniu strzałów na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i Bractwa Kurkowego rozpoczęło się strzelanie, które trwało dwa dni.

W drugim dniu Zielonych Świątek uroczystość strzelania została zakończona zabawą ludową.

Królem został p. Zieliński, I rycerzem p. Kapeliński, a II rycerzem p. Bak.

W strzelaniu o premje uzyskali pp.: Płotka (tarcz premjowa) 60 pkt., Bak (wolnoroecznie) 41 pkt., nac. sądu Walerych 55 pkt. Tarcz orderowa: K. Fritsch 55 pkt., Bożeński 53, adw. Groblewski 50, Kapeliński 47, Chałupczak 46 Strunk 39 i Kapeliński (tarcz o srebro) 58 pkt.

Po wręczeniu zawodnikom orderów i premji wyruszone z nowym królem i rycerzami do p. Kłosowskiego, gdzie odbyła się w miłym nastroju uczta królewska.

Dodać należy, że Strzeleckie Bractwo Kurkowe posiada dobrych mistrzów sztuki strzelania, gdyż posiada króla okręgowego (p. Płotka), króla żniwnego (p. Kapeliński) i obecnie trzeciego „monarchę” p. Zielińskiego.

## Dziesięciolecie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Przechowie.

Przechowo, pod Świeciem. W drugie święto Zielonych Świąt obchodziło miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków uroczystość 10-lecia swego istnienia. Po wysłuchaniu nabożeństwa, jakie odprawił prezes okręgu ks. ppłk. Wrycza z Wielu, oraz wygłosił kazanie w kościele farnym w Świeciu, ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Osia, z 14 sztandarami na czele do Przechowa, gdzie nastąpił wspólny obiad żołnierski. W pochodzie wzięło udział około 350 osób — wojacy i bratnie towarzystwa z całej okolicy.

Drugą część uroczystości stanowiła akademja w ogrodzie, którą zagał prezes obwodu p. Borucki ze Świecia i który też w swem przemówieniu wstępem powitał wszystkich przyby-

KORONOWO. Jarmark ogólny odbędzie się w czwartek, dnia 22 czerwca br. Spęd wszystkich zwierząt dozwolony.

### Strzelno.

Uroczystość 35-lecia S. M. P. Jubileusz rozpoczął się uroczystą mszą św. z wspólną komunją św. O godz. 13.30 odbyły się na boisku zawody lekko-atletyczne (pięciobój) oraz rozgrywka w siatkówkę i koszykówkę, a o godz. 18-tej w sali p. Szefisa zebranie uroczystościowe, które zagał ks. patron Niziołkiewicz, poczem sekretarz zdał dokładne sprawozdanie z rozwoju towarzystwa w ciągu 35 lat istnienia S. M. P. Treściwy referat o konieczności istnienia S. M. P. w dzisiejszych czasach wygłosił p. J. Kledzik. Program urozmaicały deklamacje i śpiewy. Życzenia pomyślnego rozwoju i owocnej pracy złożyła Akcja Katolicka i Narodowa Organizacja Kobiet. Od godz. 16 do 20 odbywał się w ogrodzie koncert doborowej orkiestry, połączony z różnymi grami i niespodziankami.

Ruch w harcerstwie. W II święto Zielonych Świątek odbyły się na boisku szkolnym przy 7-klasowej szkole powszechnej popisy harcerzek i harcerzy, przeplatane śpiewem i różnymi grami. Całość wypadła sprawnie i mile ku wielkiej radości i zadowoleniu dość licznie zebranych rodziców działwy szkolnej.

Proklamacja króla kurkowego. W drugie święto urządziło tuł. Bractwo Kurkowe we własnej strzelnicy strzelanie o godność króla i rycerzy. O godz. 8 wieczorem nastąpiła proklamacja króla i 2 rycerzy. Królem kurkowym został p. Roman Fiebig, I rycerzem mistrz piekarski p. Lewandowicz, II rycerzem sekretarz sądowy p. Borsz. Po uroczystym pochodzie przez miasto odbyła się skromna zabawa do rana.

## Dziesięciolecie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Przechowie.

Wybrany przewodniczącym akademji ks. ppłk. Wrycza umiał stosownymi słowy wzbudzić entuzjazm i wywołać zapał do nowej pracy wśród braci wojskowej, na chwałę Bożu i Ojczyźnie. Nastąpiło sprawozdanie zarządu z okresu 10-letniego istnienia Tow., poczem oznaczono medalami pamiątkowymi za długoletnią i wierną pracę w Tow. druhów: Wycikowskiego, Kruegera, Bogackiego, Zwielfka, Oparka, Mackowskiego, Kotowskiego, Wirwickiego, Chylewskiego, Lewandowskiego I i II, Ziolkowskiego i Tobolskiego. Dyplomy zasługi wręczono druhom: Klonieckiemu, Goldjanowi, Stusikowi i Chudeckiemu z Osia.

Przemawiali i składali życzenia Tow. pp. postówie Mazur i Reder z Grudziądza, Starszak z Gruczna, delegat placówki Chelmza itd.

Zakończeniem uroczystego dnia były koncert i zabawy.

W uroczystości brały udział placówki wojskowe: Świecie, Gruczno, Korytowo, Osie, Czerek Świecki, Sulnówko, Dółsk, Warlubie, Serock, Lubania, Lipiny, Gacki i Tleń, Sokół ze Świecia i Przechowa, S. M. P. Przechowo, Podoficerowie Rezerwy i Cech murarski Świecie.

Tow. Powstańców i Wojaków Przechowo liczy obecnie około 50 członków i posiada zarząd w następującym składzie: Br. Minkowski prezes, Płotkowski komendant, Wycichowski sekretarz, Tobolski referent oświatowy, Bartz skarbnik.

Wypada nadmienić, że władze administracyjne odmówiły w trzy dni przed uroczystością zezwolenia na odbycie pochodu i urządzenie akademji wojskowej i dopiero na skutek interwencji uzyskano zezwolenie na odbycie pochodu z kościoła do Przechowa oraz na urządzenie akademji w ogrodzie.

### Rzadki połów ryb wiślanych.

Złowiono jesiotra wagi przeszło 2½ ctr.

Świecie. W ostatnich dniach udało się rybakowi z Dragaszu złowić w Wiśle rzadki okaz jesiotra, ważący 130 kg, długości 2,80 m. Rybak sprzedał swego olbrzyma wodnego handlarzowi do Warszawy za 500 zł. Wypada nadmienić, że jesiotr pojawia się w Wiśle bardzo rzadko, to też złowienie tego gatunku ryb, w dodatku większych rozmiarów, stanowi niebywałą sensację; dla szczęśliwego łowcy zaś jest to obfita nagroda za znużoną pracę.

Dodajemy jeszcze, że przed kilkunastu dniami zdołał pewien rybak, zamieszkały pod Świeciem, uchwycić również w Wiśle jesiotra, przekraczającego wagę 2 centnarów.

## Murowany wiatrak „holenderski” w Nowem nad Wisłą.



Kiedy przed kilkunastu laty spotykaliśmy na Pomorzu bardzo gęsto wiatraki — młyny wykorzystujące wiatr jako siłę pędną — to dziś tego rodzaju młyny o śmigłach znaleźć można dość rzadko.

O zaniku wiatraków — wskutek ogromnego postępu w technice młynarskiej — świadczy następujący fakt: W jednym z największych na Pomorzu powiecie: świeckim gdzie przed kilkudziesięciu laty było kilkanaście wiatraków, o-

becnie jest ich tylko kilka, przyczem nawet nie wszystkie są czynne.

Do wyjątków na Pomorzu należą bez wątpienia wiatraki murowane. Fotografja nasza przedstawia właśnie taki rzadki okaz — wiatrak murowany z palonej cegły — typu holenderskiego, firmy „Sylva” w Nowem, miasteczku nad Wisłą na Pomorzu. Wiatrak ten przerabia dziennie do 2½ tony zboża na śrut.



# Obrady XIII. zjazdu katolickiego w Wągrowcu w dniach 24 i 25 czerwca br.

Poza zebraniem plenarnym obraduje w czasie zjazdu katolickiego w Wągrowcu ośm sekcji: kapłańska, misyjna, Akcji Katolickiej, pedagogiczna, robotnicza, dla młodzieży, kobieca i przeciwalkoholowa. Sekcja kapłańska obraduje w sobotę 24. bm. o godz. 19,30; pozostałe sekcje — w niedzielę 25. bm. od godz. 10 do 12.

Nabożeństwo pontyfikalne celebryje J. E. ks. kardynał Prymas w niedzielę 25. bm. o godz. 8,30; kazanie wygłosi O. Norbert Eljasz, Franciszkanin z Poznania.

Wszelkich informacji udziela: Komitet Wykonawczy XIII zjazdu katolickiego w Wągrowcu: Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 III. ptr.

## Kcyunia.

Z Bractwa Strzeleckiego, Królem kurkowym w tym roku został dyrektor młeczarni Pankalla, wicekrólem kupiec Majewski.

Podczas balu strzeleckiego zmarł nagle na udar serca kupiec Wiśniewski z Nakła, który bawił tutaj w gościnie u brata.

Z targu. Na ostatnim targu placono tutaj za masło 1,10 zł, za mendel jaj 70—80 groszy. Prosięta sprzedawano po 26—32 zł za parę.

## Mogilno.

Osobiste. Tutejszy znany mistrz piekarski p. Romuald Białecki otrzymał za udział w wojnie polsko-bolszewickiej krzyż walecznych.

Nowy król kurkowy. W II święto urządziło miejscowe Bractwo Kurkowe strzelanie królewskie. Królem został p. Fr. Kostecki, rycerzami pp. Lisiecki z Izdeb i Nawrocki Leon, właściciel hurtowni tytoniowej.

Z sądu. Sąd okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie rozpatrywał sprawę Franciszka Józwiaka z Parlinka, który został oskarżony o to, że dnia 13 marca br. nieumyślnie spowodował śmierć przez uderzenie widłami w lewe oko śp. Springmanna, który następnego dnia zmarł. Prokurator wniósł o 7 miesięcy więzienia, sąd jednak biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Szantaż. Proboszcz w Niestronnie otrzymał list anonimowy, w którym nieznanemu narazie szantażysta domagał się złożenia pewnej sumy pieniężnej, grożąc w przeciwnym razie, że ks. proboszcza jak i miejscowy kościół czeka wielkie nieszczęście. Sprawą zajęła się policja.

Uruchomienie cegielni. W pobliskim majątku Czarnotul (właściciel p. Bartz) uruchomił p. S. Bosiaci cegielnię. Pracę znalazło 7 bezrobotnych przez całe lata.

Robotnicy pragną pracy. W ub. tygodniu zebrało się na szosie Padniewko—Padniewo około 200 robotników, domagając się pracy przy naprawie dróg bitych. Dotychczas bowiem pracują na szosie przeważnie robotnicy z okolicy, pozostawiając robotników z miasta bez pracy. Na tem tle doszło do ogólnego zaburzenia na szosie, przyczem pobito dwóch robotników. Na miejsce zajął wezwano 6 posterunkowych z Mogilna. Na wezwanie do rozpoczęcia się robotnicy dobrowolnie opuścili teren pracy.

## Ostrów.

Zawieszenie „Kurjera Ostrowskiego”. Wychozący tu od 6 miesięcy „Kurjer Ostrowski” po pięciokrotnej konfiskacie zawiesił swe wydawnictwo na czas nieograniczony.

Ruch budowlany wzrasta się. W roku bieżącym daje się u nas zauważyć niezwykle ożywiony ruch budowlany na przedmieściach, przyczem przeważają domki małe, jednorodzinne. Do wzmoczenia się tego ruchu przyczyniły się niezmiernie niskie ceny budulca oraz silny spadek cen na parcele budowlane.

Z rady miejskiej. Stając w obronie interesów miejscowego kupiectwa, rada miejska uchwaliła m. in. na ostatnim swem posiedzeniu wezwać urząd skarbowy, by podczas jarmarków przeprowadzano ścisłą kontrolę świadectw przemysłowych u sprzedawców jarmarcznych, gdyż zauważono, że dużo z nich nie posiada wogóle patentów. Również po dłuższej i ożywionej dyskusji zatwierdzono bilans Kom. Kasy Oszczędności miasta Ostrowa, zamykający się kwotą 39.540,14 zł czystego zysku.

## Sorun.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka Radziecka, ul. Szeroka.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11—11,30 i od 16—19.

### REPERTUAR KIN:

Lux: „Białe róże z Rawensbergu”.

Mars: „Królowa południa”.

Światowid: „10 kochanek”.

Palace: „Kobieta, która się śmieje”.

Corso: „Bohater Prerji”.

### TEATR POLSKI.

W czwartek o godz. 20 „Kobieta i szmaragd” komedia w 3 aktach Harry’ego Jenkinsa. Leg. zniżk. 33 proc.

W piątek o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Kobieta i szmaragd” komedia w 3 aktach Harry’ego Jenkinsa. Abonamenty i passe-partout nieważne.

po kój 65, tel. 5099, konto PKO 205.060.

Kwatery wcześniej należy zamawiać pod adresem: Komisja Kwaterunkowa: drowa Kulińska, Wągrowiec Wlkp., ul. Kościuszki 22, telefon 114.

# Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Orłem” ul. 3 Maja 37, telefon 360 i „Pod Gryfem”, ul. Lipowa 33, telefon 124.

### REPERTUAR KIN:

Apollo: „Lzy dwunastoletniej”.

Gryf: „Adjutant Jego Wysokości” ze słynnym komikiem czeskim Vlasta Burianem w roli głównej.

Orzeł: „Dziwolań” i „Wybuch prochowni”.

Pierwsza komunja św. w szkole im. Mikołaja z Ryńska. W pierwszy dzień Zielonych Świąt przystąpiła dziesiąta szkoły prywatnej im. Mikołaja Ryńskiego po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Z pieśnią na ustach „Kto się w opiekę” wyruszyła dziesiąta w pochodzie ze sierocińca do kaplicy przez p. insp. Wodwuda odświętnie przybrana. Mszę św. celebrował ks. prof. Lisa, który również pięknie przemówił do dzieci. Dzień ten zostanie młodemu na zawsze w pamięci. Piękne pienia wykonały czcigodne siostry oraz chór szkolny pod batutą p. A. Nowickiego.

Grudziądz pod znakiem Tygodnia P. C. K. W ub. niedzielę rozpoczął się w Grudziądzu Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża. Już o godzinie 11 przed południem przeciągnął ulicami miasta pochód z członkami P. C. K. na czele. W dalszych szeregach kroczyło harcerstwo, huftce szkolne oraz organizacje pokrewne, współpracujące z P. C. K. W kościele farnym wysłuchano uroczystą mszę św. celebrowaną przez ks. Papenfusa; kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Czaplinski. Po skończeniu nabożeństwa odbył się na Gł. Rynku koncert wykonany przez orkiestrę 18 pułku ułanów. Piękna pogoda przyczyniła się do tego, że muzyce przysłuchiwały się tłumy ludzi. Tak to rozpoczął się Tydzień P. C. K. Niechaj każdy obywatel popiera wedle sił i możliwości P. C. K., zapisując się na jego członków.

Kradzieże zgłosili: Barczyński Antoni, zam. przy ul. Szewskiej 10, kradzież bielizny fryzjerskiej i 2 maszynek do włosów wartości 100 zł. Sprawcy weszli przy pomocy wytrycha, Zaleska Jadwiga, zam. w Warszawie — kradzież

## Rekolekcje sodalicii pań nauczycielek w Poznaniu.

Staraniem sodalicii nauczycielek w Poznaniu odbędą się po zakończeniu roku szkolnego w czasie od 15—18 czerwca rekolekcje w kaplicy przy kościele Ojców Jezuitów w Poznaniu. Początek w Boże Ciało, o godz. 18. Bilet wstępu na rekolekcje wynosi 2 zł, otrzymać można przy wejściu do kaplicy.



**Dla zachowania zdrowia szuka każdy środków najlepszych. Żądajcie dlatego tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu, zaopatrzonem, czerwonym banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża.**  
**Istnieje tylko jedna ASPIRINA!**  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

torebki z 10 zł gotówki i innymi przedmiotami wartości 50 zł; kradzieży dokonano podczas wyświetlania filmu w kinie „Gryf”. Maszlarerek Adam, zam. przy ul. Chełmińskiej 83 — kradzież 1 pary butów i 1 pary trzewików wartości 40 zł. Dąbrowski Konrad, zam. przy ul. św. Wojciecha 28 — kradzież 2 rowerów wartości 200 zł. Müllerowa Amalja, zam. przy ul. Fortecznej 16 — kradzież 8 kur i 1 koguła wartości 30 zł. Mroczynski Bronisław, zam. przy ul. Wybickiego 30 — kradzież roweru wartości 100 zł; kradzieży dokonano w korytarzu urzędu pocztowego. Rydelek Jan, zam. przy ul. Narutowicza 12 — kradzież roweru z korytarza do-

mu przy ul. 3-go Maja; natychmiastowe poszukiwania doprowadziły do ujęcia sprawcy wraz z rowerem i jest nim Binert Franciszek, zam. w Małym Tarpnie. Z ul. Toruńskiej został skradziony rower na szkodę Władysława Wystrzyżaka; natychmiastowy pościg za sprawcą doprowadził do ujęcia go ze skradzionym rowerem.

Nieszczęśliwy wypadek. Urbański Władysław, zam. przy ul. Pańskiej 7, w czasie walk zapalnych w cyrku uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, łamiąc sobie kość strzałkową. Odstawiono go do szpitala miejskiego.

# O czem się mówi w Grudziądzu.

Z ust do ust podają sobie wszędzie i wszyscy przebieg „Festynu Powszechnego”, który rzecz można ufać pod każdym względem. Już na długo przed godziną 11 gromadziły się tłumy — tysiące wiernych na cmentarzu kościola św. Mikołaja, aby wysłuchać mszy św. na intencję „Festynu” odprawionej. Od czasów niepamiętnych nie odbywały się msze św. pod gołym niebem — świadczy to o katolicyzacji naszego grodu oraz braku świątyni, któreby wiernych pomieścić mogły.

Cichą mszę św. odprawił w kościele ks. prof. Kadziela, a mszę św. połową patron i dzielny organizator Komitetu Wykonawczego „Festynu” ks. Romanowski, któremu za ofiarą pracę należały się gorące słowa uznania. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił czcigodny ks. prałat Partyka, który w serdecznych słowach wzywał wiernych, aby dopomogli do budowy świątyni przez poparcie „Festynu Powszechnego”.

Po południu rozpoczął się właściwy festyn na boisku miejskim. Jeżeli wspomniemy o tem, że na boisku zebrało się 15.000 ludzi, to nie trudno wyobrazić sobie, jakie przeciągały masy. Przy wejściach tłok taki, że przecisnąć się nie było można. Czego to na tem boisku nie widzieliśmy? Było wszystko czego pragnie du-

sza i serce i dla starych i dla młodych. Na wstępie „wesołe miasteczko”, potem loteria fantowa, dalej strzelanie do tarczy — słowem wszystko, wszystko. Kilku pajaców rozweselało przechodniów na swój sposób ku wielkiej radości kochanej młodzieży. Bogate bufety rzeźnicie obłożone, ruch niezmiernie wesoły. Do różnych ćwiczeń stanęli sportowcy, huftce harcerskie, sokolice i sokoli, popisując się brawurowo przed tłumem publiczności, która nie szczędziła im za to oklasków. Wspomnieć wypada o p. Bączynskim, który kierował umiejętnie całą akcją sportową.

Megafon, sprzężenie kierowany przez ks. Romanowskiego i p. Jankowskiego, oznajmiał publiczności przebieg ćwiczeń odbywających się na boisku, a wogóle pomagał w orientacji, którą łatwo można było stracić. Trzy orkiestry przygrywały naprzemian i pozwalały zapomnieć o troskach codziennych.

Wieczorem planowany był jeszcze dancing, czemu niestety przeszkodził deszcz. Szkoda tylko, że wszystko już minęło i trwało tak krótko, bo jak na jeden dzień za dużo dobrego. Możemy jednak pocieszyć „strapione dusze”, że komitet w tym jeszcze roku przygotowuje dożynki. Kto zatem stracił dużo, będzie miał możliwość powetowania chociaż części.

## Krwawa zemsta nożowców za niewpuszczenie ich na zabawę.

Donoszą z Wielunia: W Tryskolasach odbywała się onegdaj zabawa strażacka, na którą przybyli z okolicy parobczakowie, zdradzający wyraźnie prowokacyjne zamiary wobec gości. Gospodarz zabawy Ignacy Garus, chcąc uniknąć bójkę wezwał policję, która zlikwidowała powstały w międzyczasie incydent i zabawę zamknęła. Rozwścieczeni awanturnicy pobiegli do pobliskiego składu rzeźniczego, skradli 3 długie noże i udali się na poszukiwanie Garusa, chcąc się zemścić za wezwanie policji. Napastnicy z niejakim Soluchem na czele, zaatakowali nożem strażaka, który padł na ziemię, brocząc obficie krwią. Za napastnikami którzy po dokonaniu tego czynu zbiegli, rzuciła się w pogoń ludność okolicznych wiosek. Trzech sprawców, których nazwiska brzmią: Soluch, Raczyński i Pawlak — ujęto. Byłoby doszło do krwawego samosądu, gdyby nie interwencja policji. Stwierdzono, że zbrodniarze ci byli już kilkakrotnie karani za różne przestępstwa.

## Pożary w powiecie świeckim.

Świecie. Zanotować wypada aż trzy wypadki pożaru w powiecie świeckim.

Pierwszy miał miejsce w Świeciu. W śródmieściu przy ul. Kopernika wybuchł pożar w szopie p. Langego, który zniszczył szopę i nieco żywego inwentarza, grożąc równocześnie zniszczeniem sąsiednich zabudowań. Jedyne dzięki rychłej i umiejętnej akcji ratowniczej ochotniczej straży pożarnej pożar umiejscowiono. Szkody wynoszą około 2000 zł.

W Milewku wybuchł pożar w zabudowaniach Bogaleckiej Bronisławy, który zniszczył dach domu mieszkalnego i stajni oraz częściowo sufit. Budynki były ubezpieczone na 8000 zł, szkody obliczają na 4000 zł. Pożar powstał — jak krąży pogłoski — od iskiei wydobywających się z komina przez otwór na strychu, służący do czyszczenia komina.

Trzeci pożar miał miejsce w niedzielę, 4. bm. wieczorem u rolnika Dąbrowskiego Antoniego w Bochlinie Szlacheckim, gdzie pastwą płomieni padła stodoła, wraz z maszynami gospodarczymi m. in. młocznia motorowa, siczarka motorowa itd. Szkody wynoszą około 12000 zł, ubezpieczenie zaś, w Poznańskim Tow. Ubezpieczeń Wzajemnych 15.000 zł. Pożar ten powstał podobno wskutek szpicia przewodów elektrycznych, rozciągniętych nad stodołą.

## Przed 150 laty narodziła się awjatyka.



Akurat 150 lat temu, bo 5 czerwca 1783, wzniósł się w Paryżu do góry pierwszy balon powietrzny, skonstruowany przez braci Montgolfier. Wnosząc ze współczesnych opisów, była to dla świata całego sensacja nad sensacjami. Przedewszystkiem nikt nie wierzył w możliwość takiego eksperymentu. Ale bracia Montgolfier mieli autorytet moralny w stolicy nad Sekwaną. To też nieprzeliczone tłumy Paryżan wyległy, aby być świadkiem tego „wiekopomnego zdarzenia”. Był naturalnie i król z całym dworem, bardziej może ciekawy tego zjawiska od innych, bo dużo sobie obiecywał po niem pod względem militarnym. Jakoż Montgolfier nie zawiodł Paryżan. Balon, jak widzimy na rycinie, bardzo foremny i ozdobny, ogrzany gorącym powietrzem, poszybował przedko w obłoki ku nieopisanemu entuzjazmowi tłumów. Bracia Montgolfier byli wtedy na ustach całego świata. Sława ich była większą niż niedawno temu sława Lindbergha. Od tego czasu jakżi przewrót w awjatyce! Bezsilne balony zastąpił potężnymi Zeppelinami i jeszcze sprawniejszymi od nich samolotami!

DZIAŁOWO. Święto harcerstwa odbędzie się w Działdowie w dniach 10 i 11 bm. na terenie parku miejskiego. W sobotę o godz. 15 rozbicie namiotów i całkowite urządzenie obozu, o godz. 19,30 capstrzyk drużyn harcerskich z orkiestrą śem. W niedzielę o godz. 7 podniesienie sztandaru, o godz. 8,20 wymarsz na na-

bożeństwo szkolne, o godz. 10 próba sprawności, o godz. 12,30 obiad, o godz. 20 ognisko, o godz. 21 apel, o godz. 21,15 zwinięcie obozu, udanie się na spoczynek. Urozmaicenia stanowią: zabawa dla dzieci z upominkami, koncert i popisy młodzieży, strzelanie do tarczy o nagrody, wędka szczęścia, loteria fantowa.



KINO KRISTAL

Początek o g. 7 i 9, w niedzielę od 3.20.

Dziś, czwartek premiera!

Fascynujące pełne prawdziwego realizmu życiowego arcydzieło filmowe. Film bezgranicznej miłości, dramat zmysłów i pożądania. Odwieczna historia kobiet, które kroczą boczne uliczkami życia mężczyzny. Arcywybitny genialnego reżysera King Vidora pod tyt.

Boczna Ulica

W rolach głównych: Przepiękna Irena Dunn oraz sławny John Boles

Film ten wzrusza a zarazem raduje, daje przeżycia nie zapomniane i pozostaje na długo w pamięci. (10559)

Jest to film, który musi zainteresować każdą kobietę od najmłodszych do najstarszych! Film Cud! Film Przebój!

Nadprogram: Tygodnik Dźwiękowy FOXA.

Kronika Powrót do złotego polskiego.

Bydgoszcz, dnia 8 czerwca 1933 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Medarda b. Wtorek: Pryma i Felicjana mm. Wschód słońca o godzinie 3.36. Zachód słońca o godzinie 20.22.

Stan pogody

Mamy pogodę słoneczną o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim.

Noc chłodna, dniem większe ocieplenie. Słabe wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

Wysoko w górach temperatura spada do zera i miejscami spadł nocą śnieg z deszczem.



DYZURY NOCNE APTEK

- 1) Apteka na Bielawkach. 2) Apteka pod Łabędziem. 3) Apteka Staromiejska.

MUZEUUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9-16, w niedziele i święta od 11-14. Obecnie wystawa obrazów „Morze Polskie“.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dzisiaj, w czwartek dawno zapowiadana premiera krótkowidli ze śpiewami i tańcami „PANNA W KOSZARACH“, która będzie dalszym etapem wesołych wieczerów teatralnych, tak szczęśliwie zapoczątkowanych sukcesową „Gotówką“. Ceny miejscyżnione, legitymacje ważne.

Jutro „FREAULEIN DOKTOR“. Wszystkie bilety sprzedane.

Dyrekcja teatru naszego przystępuje do realizacji wspaniałego widowiska batalistycznego p. t. „ZA KRÓLA JANA“, które będzie zarazem uczczeniem wiekopomnego, zwycięstwa polskiego pod Wiedniem. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

„Strzała Bałtycka“. Nowy pociąg kolejowy wychodzący z Warszawy na Hel co sobotę, a powracający do stolicy w poniedziałek rano pędzi na odcinku Toruń-Bydgoszcz z szybkością 100 kilometrów na godzinę, wywołując wśród pasażerów szczerą entuzjazm i podziw dla postępów naszego kolejnictwa.

Gimnazjum żeńskie T. N. S. W. z prawami szkół państwowych przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do III kl. gimnazjalnej (I nowego typu). Dziewczęta kończące w czerwcu 6 klas szkoły powszechnej lub przygotowane prywatnie mogą się zgłosić do 12 czerwca w kancelarii gimnazjum żeńskiego, ul. Kujawska 4.

Zarząd Tow. pań św. Wincentego a Paulo przy Farze donosi swym członkiniom, iż dnia 12 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się zebranie w salce zakładu św. Florjana. Poprzednio błogostawieństwo Najśw. Sakramentu w kaplicy. Uprasza się członków o jak najliczniejszy udział.

Z uroczystości w zakładzie Księży Misjonarzy św. Ducha.

Internat Księży Misjonarzy św. Ducha, pod opieką Niepokalanej Najśw. Marii Panny, mieszczącej się przy ul. Kujawskiej, gromadzi w swym zakładzie chłopców bogobojnych, odczuwających powołanie do stanu duchownego. Zakład chłopców kształci i przygotowuje na scholastyków, skąd później wysyła na dalsze studia zagranicę, lub do konwiktów do Puszczykowa k. Poznania, nowo zakupionego i urzędzonego na ten cel. Po nowicjacie i otrzymaniu święceń kapłańskich władze przełożone kościoła wysyłają kapłanów misjonarzy w świat nauczać wiernych.

W pierwsze święto, dnia 4 bm. o godz. 4 po poł. w wymienionym zakładzie odbyły się t. zw. uroczyste obłóczny dwóch kandydatów już przygotowanych do nowicjatu zakonowego. Szczęśliwcami byli scholastyk Florian Miątki i Stanisław Forsz. Uroczystość odbyła się w kaplicy zakładu. Odprawił ją ks. prowincjał Tomaszewski.

Spadek dolara a kupno i budowa nieruchomości.

(ak). Spadek wartości dolara w ostatnich czasach nie pozostał bez wpływu i na nasze życie gospodarcze. Niespodziewany „krach“ dolarowy wywołał szereg niezwykle, wręcz zagadkowych komplikacji. Bo przecież — dolar... Dolar, to bóstwo dotychczas niewzruszalne. Jeszcze do niedawna mówiono: „Najlepiej kupić dolarów, to pewna waluta...“ I nagle — rozczarowanie.

Banki pospieszyły się, ażeby kredyty dolarowe, udzielone klientom, zamienić na do-

bre, polskie złote. Deponenci, którzy nie mieli zaufania do złotego i lokowali swe pieniądze w dolarach, nie mało stracili na tym braku zaufania do własnej waluty. „Niema to jak towar krajowy!“ szepotali ze smutkiem i powrócili do depozytów złotych.

Ale nietylko w bankach, również w towarzystwach ubezpieczeniowych, klienci poczynili zmiany polis z dolarów na — złote w złocie.

Spadek dolara spowodował pozatem pe-

Napad bandycki na staruszkę.

(wk) W ubiegłą sobotę między godziną 23 a 24, jakiś nieznan sprawca dokonał napadu bandyckiego na mieszkanie 58-letniej Otylii Bych w Nowej Wsi, powiatu bydgoskiego. Bandyta wdarł się do mieszkania przez okno, a widząc, że staruszka jeszcze nie spała, rzucił się na nią i począł ją dusić, żądając przytem wydania pieniędzy. Staruszka ze strachu i skutkiem duszenia straciła przytomność, którą chwilę wykorzystał bandyta i splądrowa-

szy mieszkanie, zabrał 15 zł gotówki, poczem tą samą drogą zbiegł.

Powiadomiona o wypadku policja powiatowa, dzielnie zabrała się do wykrycia sprawcy i dzięki jej energicznemu poszukiwaniu, następnego już dnia został on ujęty i przekazany do dyspozycji sądu w Bydgoszczy.

Ze względu jednak na toczące się jeszcze dochodzenia, nazwisko bandyty trzymane jest w tajemnicy.

Chłopiec wpadł do kanału i utonął

(wk) W pierwszy dzień Zielonych Świąt, w kanale bydgoskim pod Slesinem utonął 12-letni Władysław Dobber, z Zgorzenia. Chłopiec w godzinach popołudniowych bawił się wraz z innymi dziećmi na promie, znajdującym się na wodzie kanału, gdy w pewnym momencie noga mu się poślizgnęła i wpadł do wody. Na krzyk tonącego jeden ze starszych chłopców

skoczył za nim do wody chcąc go ratować, lecz siły mu nie dopisały tak, że sam znalazł się w niebezpieczeństwie utonięcia, wobec czego musiał myśleć o własnym ratunku.

Wystraszone dzieci nie wiedziały co począć, dopiero po dłuższej chwili dały znać o wypadku. Po trzech godzinach poszukiwania, odnaleziono zwłoki nieszczęśliwego chłopca.

Skład Komisji Rozjemczej Giełdy Zboż.-Tow.

W skład komisji rozjemczej Giełdy Zbożowo Towarowej w Bydgoszczy wchodzi poza wymienionymi w „Dz. Bydg.“ z dn. 31. 5. także p. Fr. Gieremek z Firmy Fr. Gieremek i K. Zieliński w Bydgoszczy.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie miesięczne koła Ch. Dem. na Bielawkach odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Mittelstaedta przy ul. Senatorskiej.

Zebranie zarządu godzinę wcześniej. O liczne przybycie członków z legitymacjami członkowskimi uprasza się. Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W niedzielę, dnia 11 bm. urzędują Chrześcijański Związek Pracowników Elektrotechnicznych swoją doroczną wycieczkę, połączoną ze zwiedzeniem firmy „Kabel-Polski“. Zbiórka o godz. 9-iej rano (Plac Kościeleckich). Komplet członków pożą-dany. Zarząd.

Conajmniej 400 uczestników...

Z powodu wydania przez Min. Komunikacji nowych zmienionych warunków

uruchamiania pociągów popularnych, komunikuje Dyrekcja, że dla uruchomienia takiego pociągu koniecznym jest udział conajmniej 400 uczestników lub wykup takiej ilości biletów. — Opłata za pociąg taki wynosi najmniej 400 biletów według ceny taryfy osobowej niższej o 70%. Przy zamówieniu pociągu należy złożyć kaucję w wysokości 100.— zł. Dla organizatorów wycieczki przynajmniej się wolne przejazdy w ilości jednego na wykupionych 100 biletów. Pozostałe warunki bez zmiany.

W miejsce wieńca na trumnę s. p. Karoliny Brücknerowej zebrało grono nauczycielskie przy Państw. Gimn. Human. 20 zł na kolonję dla biednego ucznia.

UWAGA!

Odczyt tylko dla kobiet!!!

Dnia 11 czerwca br., w niedzielę, o godzinie 8.30 wiecz. w sali Kasyna Cywilnego, ul. Gdańska znana autorka p. ZOFJA GALUSZKO z Krakowa, upelnomocniona przedstawicielka na Polskę słynnej francuskiej autorki z dziedziny higieny MADAME MARTHE FAYOLLE z Paryża, mówić będzie niezwykle interesująco na ciekawy i aktualny temat:

MILOSĆ — MAŁŻENSTWO CHOROBA I ZDROWIE.

Odmladzanie kobiet, ich pielęgnacja w okresie przejściowym. Jakie są główne powody przedwczesnej śmierci? — Grzechy kobiet przeciwko sobie. — Niszczenie kobiecej piękności i siły. — Niebezpieczny wiek. — Co kobieta w średnim wieku wiedzieć powinna o wieku przejściowym? — Niedomagania wieku przejściowego i środki zaradcze. — Dlaczego tyle kobiet przedwześnie starzeją się? — Czy kobieta musi tak staro wyglądać, jak wykazuje to jej wiek? — Nerwowość u kobiet i powody tej nerwowości. — Miłość małżeńska. — Macierzyństwo. — Czy dzisiejsze dziewczęta są odpowiednio wychowane do małżeństwa? — Małżeństwo z miłości. — Małżeństwo z rozsądku. — Czego kobiety nie wiedzą, a co wiedzieć powinny? — O zazdrości i sposobie jej pokonania. — Jak zwalczać się nadmierną otyłość, lub chudość? — Usuwanie zmarszczek i innych wad piękności. — Wypadanie włosów i powody wypadania.

TYLKO DLA KOBIEC I DZIEWCZĄT POWYŻEJ 18 LAT!!!

Referentka p. Zofja Galuszkó, która cieszy się opinią znakomitej prelegentki, jest jednocześnie jedną z znawczych kształtów życia kobiety. P. Galuszkó mówi w zro-

wne większe ożywienie na rynku nieruchomości. Niezwykły widok w ostatnich czasach przedstawia wydział hipoteczny w bydgoskim sądzie grodzkim. Do niedawna po wielkim tym gmachu tułała się nuda wśród pustych lub prawie pustych sal. Ostatnio wszystko zmieniło się radykalnie. Odżyły również kancelarie notarialne.

W wydziale hipotecznym naszego sądu teraz tłumnie i gwarno. Wpływają wnioski z wpisem o hipotekę w wielkich ilościach, szczególnie na budujące się domy. Przeważnie są to zapisy mniejszych kredytów hipotecznych, udzielanych przez Fundusz Rozbudowy Miasta. Bydgoszcz — jak wiadomo — otrzymała w tym celu 300.000 złotych.

W kancelariach notarialnych sporządza się wyciągi notarialne, akta kupna, sprzedaży itd. Ludzie kupują znowu nieruchomości, dotychczas bowiem w tej dziedzinie panowała zupełna martwość. Kupują tylko ci „dolarowi ciułacze“, którzy sparzyl się na swych kombinacjach z dolarami. Powrót do — rzeczywistości. Zaczęto kupować...

Co głównie kupują? Wszystko co można określić mianem nieruchomości. Przedewszystkiem zaś kamienice w śródmieściu, z których dochód jest pewny, uwzględniając przytem pewne typy lokatorów, gdyż dużo jest nieruchomości, w których lokatorzy nie placą komornego, lub placą opornie. Na te kamienice niema oczywiście chętnych nabywców, ale wszystkie inne, gdzie są dobrzy lokatorzy mogą być w chwili obecnej sprzedane bez trudu. Kupuje się również place i przeprowadza się parcelację, jednak w znacznie mniejszym stopniu.

W końcu zaznaczyć należy, iż niektórzy adwokaci otrzymali ostatnio także zlecenia od Polaków amerykańskich, którzy stracili zaufanie do — dolara. Z rzekomo niewzruszalnego dolara, powrócili do — złotego.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lek.

Pierwsza i druga klasa gimnazjalna zostały wszędzie w Polsce zniesione. W miejsce tych zniesionych klas tworzą się 5-te i 6-te klasy przygotowawcze przy gimnazjum żeńskim T. N. S. W. Program odpowiada I i II klasie gimnazjalnej. Uczą profesorowie gimnazjalni. Zgłoszenia dziewcząt przyjmuje kancelaria gimnazjum żeńskiego T. N. S. W. ul. Kujawska 4 w godzinach od 10-12, zgłoszenia chłopców dyrekcja szkoły przygotowawczej, ul. Paderewskiego 2, od godz. 10-1.

„Sokół“ żeński.

W niedzielę, dnia 11 bm. urzędują Żeńskie Tow. gimn. Sokół wycieczkę krajoznawczą do Inowrocławia, Kruszwicy i Pałki. Bliższych danych udzieli sekretarjat.

Poprzednie zgłoszenie uczestniczek jest konieczne, jak najliczniejszy udział bardzo pożą-dany.

UWAGA!

UWAGA!

zumiwały dla każdego sposób o wszystkim, o czem bezwzględnie wiedzieć muszą wszystkie kobiety i dziewczęta z dziedziny życia erotycznego i małżeńskiego, jak również z dziedziny pielęgnowania i utrzymania w zdrowiu ciała kobiety. — Odczyty odbywają się w całej Polsce, w Warszawie odbyły się trzy wykłady przy nadkompletach w sali Konserwatorium Warsz. Tow. Higienicznego, w Poznaniu odbyły się dwa odczyty — pierwszy 6 kwietnia br., na który bilety zostały w parę godzin w przedsprzedaży rozchwytywane, oraz na ogólne żądanie Szan. Pań został dnia 28 kwietnia powtórzony przy nadkompletach wyprzedanej sali. Świadczy to najmówniej jak aktualny i nadzwyczajnie ciekawy jest temat odczytu. Zainteresowanie w naszym mieście jest szalone!

Bilety wcześniej do nabyć w firmie Jan Idzikowski, ul. Gdańska 23, telefon nr. 12-60. (10580)

Wypadki przy pracy.

W fabryce pilników i narzędzi „Grakona“ 30-letni Jan Korbał, robotnik, będąc zajęty pracą przy wbijaniu formy, doznał poważnego zmiżdżenia młotem dwóch palców u prawej ręki.

W przedsiębiorstwie przewozowym firmy W. Michalak 32-letni Paweł Lipka, woźnica, wyprzedając konie od woza, został uderzony dyszlem i przygnieciony do muru, doznając poważnych obrażeń.



**Z cyklu: O czym mówią na mieście?**

# Pan Konrad i pani Julja rozwodzą się.

**A wszystkiego narobiła wycieczka bankowców do Ciechocinka!**

Bydgoszcz, 7 czerwca.

W małym ciełe pani Julji K. mieszka wielki duch. A może nie tyle wielki, co uparty. Ona jest drobniutka, figurynka, on chłop jak byk, a mimoto tańcuje jak mużona zagra. Z tego wynika, że w olimpiadzie małżeńkiej nie zawsze wygrywa przewaga mięsa. Często bierze górę tupet i czupurność. A te pani Julja posiada. Nawet w bardzo wysokim stopniu. Te pare słów wstępu wystarczy, aby zrozumieć bieg następujących wydarzeń o bardzo tragicznym finale.

W niedzielno - świątkowym numerze „Dziennika Bydgoskiego” pani Julja wyczytała, że związek bydgoskich bankowców urzędza w niedzielę 11 czerwca parowcem wycieczkę do Ciechocinka.

— Wybiore się i ja — rzekła do męża.  
— Z kim?  
— Z Ludwikiem.  
— Wykluczone!  
— A to dlaczego?  
— Ludwik...  
— Przecież to mój kuzyn!  
— Niestety! Ludwik ma w Bydgoszczy opinię najgorszego łobuza i donżuana. Ujrza was dwoje i plotkom nie będzie końca. Nie życzę sobie tego.  
— Kiedy ja się z nim już umówiłam.  
— To się odmówisz.  
— Ja nie umiem łamać słowa.  
— Tym razem je złamiesz.

Maż pani Julji zwykle gadał z żoną takim dyktatorskim tonem. Ale ten ton to był bluff tylko. Bo w rezultacie pani Julja zawsze robiła, co chciała. To też zbyła męża krótką decyzją:

— Jadę z Ludwikiem, żeby się nawet magistrat na głowie postawił!  
Co miał wspólnego magistrat z tą decyzją pani Julji, trudno zbadać lub odgadnąć. Ale argument mimo to był mocny. Bo odkąd prezydent Barciszewski objął rząd nad miastem, głowa magistratu jest zawsze w górze, a nigdy na dole.

To też małżonek pani Julji zdrewniał na tę decyzję, bo sytuacja dla niego stała się nad wyraz poważna. Nie chodziło mu o osobisty prestiż wobec żony, bo każda kontrowersja małżeńska kończyła się jego porażką. Ale ten Ludwik to był naprawdę łobuz i donżuan, który mógł łatwo jego żonę wyprowadzić z moralnej i małżeńskiej równowagi. Już to samo, że jako kuzyn był z jego żoną na bardzo poufalej stopie i per ty rozmawiali ze sobą, predestynowało go na uwodźciela. A pan Konrad (tak było temu czejgodnemu małżonkowi na imię) postanowił uniknąć wszelkich zwirowaństw wynikających z komplikacji. Taką on już miał naturę i trwał w niej z uporem.

Wiedział, że perswazja u żony nie nie wskóra. Ze się kobieta tylko jeszcze bardziej w swem postanowieniu zacietrzewi. Ale miał na nią inny, stary i niby kogutek na ból głowy wypróbowany środek. Poszedł do Kaszubowskiego i kupił pierścionek z niebieskim brylantem, który dawno już był przedmiotem marzeń i wzdychań jego żony. Kosztował stono (pierścionek — nie Kaszubowski) ale czyż jest wogóle jaka zbył wielka ofiara, gdy chodzi o honor domu, rodziny i nazwiska?

Z tym to pierścionkiem przyszedł pan Konrad do żony i wedle starej taktyki rzekł:

— Ten pierścionek dla ciebie, jeśli nie pojedziesz do Ciechocinka.

Pani Julji zaświeciły się oczy jak kocięcy, która dostrzegła mysz pod ścianą. A jako że była wobec wszelkiej biżuterji stała jak dźbło trawy niewiasta, rzekła:

— Zgodą. Nie pojedź.  
— W takim razie napisz list do Ludwika, że z wycieczki do Ciechocinka rezygnuję.

Pani Julja siadła przy biurku, a chod na ogół była mieniejszą w buzi niż w piórze. list niehawem był gotów.

— Posłuchaj — rzekła — przeczytam ci, jaka rekuzę dałam Ludwikowi!

„Mój drogi! Z zalem donoszę Ci, że z niedzieli nic. Mój maż nie chce pozwolić. Wypada mi go usłuchać, bo chociaż on maż tylko, ale też niekiedy musi na swem postawić. Boi się, że mogę na wodzie dostać kataru, albo wogóle okret może się rozbić. Trzeba się do jego obaw zastoso- wać, bo on starszy i mądrzejszy odemnie, a także ja go Kocham i nie chcę mu zro- bić przykrości. Caluję Cię — Julja”.

Następnie pani Julja list zaadresowała, zalepiła, nawet zalakowała, poczem urado- wany swem zwycięstwem pan Konrad u- dał się z nim na pocztę.

Alle po drodze ogarnęły go sentyment i tklivość. Jak dobra jednak jest jego żona, jak ona to pięknie i mądze do tego łobuza Ludwika napisała. Żal mu się zrobiło, że nie poprosił żony o kopję tego listu. Pisała przecież wyraźnie, że on jest mądrzej- szy od niej a ona go kocha...

Rezebrało go na duszy i na sereu i wsta- pił do Orła, aby raz jeszcze ten list prze-

## W gospodarczej dżungli.



Pancerniki, armaty, tanki i brygady  
A tym dwum upiorom nie mogą dać rady!

## Śmierć kobiety spowodowana nieumiejętnymi zabiegami.

(wk) Wiadomem jest, że większość ludu wiejskiego mało okazuje zrozumienia dla nauki lekarskiej i w wypadkach choroby chętniej szuka pomocy u różnych wiejskich szarlatanów, tak zwanych „znachorów”, czy „znachorek”, niż u lekarzy.

Ze kuracja tych samozwańczych „uzdrowiaczy” niejednokrotnie już przyprawiła ludzi o kalectwo, a nawet śmierć, dowodem kroniki policyjne.

Taki wypadek śmierci, spowodowanej przez wiejską znachorkę, miał miejsce dnia 3. bm., we wsi Zielonka pod Bydgoszczą. Mianowicie, żona gospodarza, 49-letnia Marta Siewkowska,

oczekiwała rozwiązania. Gdy nadeszła już ostatnia godzina, maż chorej, zamiast zawezwać lekarza, lub akuszerkę, sprowadził do żony jakąś niekwalifikowaną i nie mającą żadnego pojęcia o zabiegach porodowych kobietę.

Skutek był ten, że biedna położnica w sześć godzin po porodzie straciła życie, a jak doehodzenia wykazały, straciła je z powodu nieumiejętnych zabiegów owej kobiety.

Czyż wypadek ten nie powinien być przestroga i nauka dla tych wszystkich, którzy lekceważą sobie prawdziwą pomoc lekarską, powierzając swe zdrowie a nieraz i życie różnego rodzaju nieukom i oszustom?...

### PROGRAM W KINACH:

**APOLLO** (ul. Krasińskiego). Mity ten kine- teatryk utrzymuje swój repertuar na dosyć wy- sokim poziomie artystycznym, dając filmy naj- nowszej produkcji o czystym naświetleniu i wartości pierwszorzędnej pod względem te- matów. Obecny film, który dziś idzie wpraw- dzie ostatni raz, daje nam wyobrażenie jakie spustoszenie czynił alkohol w Ameryce przed i po wprowadzeniu prohibicji. Straszne sceny pijaństwa a potem walka z przemytnictwem, oddane z niesłychanym realizmem, stawiają obraz p. t. „Mokra parada” w rzędzie dosko- nalszych pod wielu względami. Radzimy więc skorzystać z ostatnich seansów. Nadprogram wesola groteska.

**BALTYK.** Dziś w dalszym ciągu wspania- ly polski film lotniczy p. t. „Gwiaździsta eskadra”, oraz arcywesoly film z Pat i Pata- chonem. Początek o godz. 5.

**KRYSTAL.** Dziś premiera dźwiękowego dra- matu głęboko psychologicznego p. t. „Boczna ulica”. On kocha do ostatniego technienia, ona zajmuje maleńki kącik w jego duszy, kroczy boczniemi uliczkami jego życia. Jakie stanowi- sko zajmuje taka kobieta w świecie, rozwiąże ten problem w pięknie ujęciu formy, treści i gry artystów dzisiejsza premiera. Główne role odtwarzają Irene Dunne i John Boles. Nadprogram tygodnik.

**MARYSIENKA.** Nieodwołalnie po raz ostat- ni dźwiękowiec p. t. „Mój przyjaciel — król” z Tomem Mixem, oraz piękny dramat okraszony tańcami z przed 50 laty p. t. „Miłość Żorżety”. Kto nie miał sposobności widzieć tego progra- mu niezmiernie bogatego w wszystkie zalety dobrych filmów, niechaj dziś jeszcze pospieszy na godzinie 6.40 lub 9 wieczór.

**REWJA.** Dziś premiera nowego podwójne- go programu. Film produkcji polskiej według poczytnego dzieła Juliusza Germana p. t. „Iwotka”, w roli gł. Jadwiga Smorsarska oraz „Nie chcę być królem”.

**SŁONCE** (ul. św. Trójcy). Dziś i nadal olbrzymi podwójny program p. t. „Pan X” czyli tajemnica zaufków Londynu, dramat sen- sacyjny. Handlarze narkotyków na czele z herzstem bandy bankierem Pan X. W rolach głównych Andre La Fagette, Jack Trevor i in. oraz „Kraj bez kobiet”, czyli narzeczona 68.

### PROGRAM RADJOFONICZNY. PIĄTEK, 9 CZERWCA.

**WARSZAWA-RASZYN.** 12.15: Płyty gramofo- nowe. 15.35: Płyty gramofonowe. 16.40: „Krajnowcy i krajoznawstwo” odczyt. 17.00: Koncert orkiestry dętej Zw. Zaw. Mu- zyków R. P. 18.00: Muzyka lekka z płyt. 19.20: „O Inie i wełnie” odczyt. 19.30:

„Handlarze i kupcy” odczyt. 19.45: Prasowy dziennik radjowy. 20.15: Koncert symfonicz- ny ze studja pod dyr. G. Fitelberga. 22.00: Feljeton literacki p. t. „Podróże do dalekich krajów”. 22.15: Muzyka taneczna.

**ZAGRANICA.** Wiedeń. 20.20: „Jeder ist seines Glückes Schmied” słuchowisko Ottona Zoffa. Paryż. 20.30: „Dédé”, operetka Christine. Paryż. 21.00: „Traviata” opera Verdiego. Da- ventry. 22.15: Recital fortepianowy Jana Smeterlina. Davenport. 22.40: „Don Carlos” opera Verdiego (akt III).

### JUTRO GRA NIEDZIELSKI W PARYŻU.

Na sali 1724 usłyszymy jutro, w piątek o go- dzinie 13, z Paryża mistrzowską grę znanego pianisty Stanisława Niedzielskiego (Bydgoszcza- pina). W programie: utwory Chopina w wy- konaniu Niedzielskiego.

— Czyje rowery? Komenda policjii powiatowej w Bydgoszczy, podaje do wiadomości zainteresowanych, że na po- sterunkach ochronowa i Makowska znajdują się dwa rowery, pochodzące z kradzieży. Poszkodowani przeto mogą się zgłosić celem rozpoznania swej wła- sności.

czytać i lepiej wbić go sobie w pamięć. Zaadresujcie inną kopertę i list wrzucić do skrzynki.

Myśl — czyn — to było u pana Kon- rada jedno. Z łubością odczytywał list — słowo za słowem — pięścił się niemal jego każda litera — ale gdy doszedł do końca, zauważył jeszcze jakiś drobny dopisek, jak- kieś post scriptum. Czyta, oczom nie wie- rzy, pasowieje na gębie i na karku, a po- tem zaczyna ciężko i chrapliwie oddychać. Dopisek brzmiał: Wobec tego przyjdę do Ciebie w niedzielę jak zwykle popołudniu.

Długo siedział pan Konrad, niby odurzony jakimś gazem trującym, a gdy wrócił w niego czucie i życie, udał się do swego przyjaciela adwokata. Przedstawił mu rzecz per longum et latum i spytał, czy taki list jest wystarczającym dokumentem do uzyskania rozwodu — z winy żony.

Naturalnie adwokat dał potwierdzającą odpowiedź, i w jego rejestraturze biurowej jeszcze tego samego dnia przybył nowy fa- scykuł sygnowany „Konrad K. c. Julja K. — sprawa rozwodowa”.

## Pożar domu w Prądkach pod Bydgoszczą.

Spłonął dom mieszkalny wraz urządzeniem. — Szkada wynosi 15 tysięcy złotych.

(wk) Dnia 3. bm. o godz. 18, w Prądkach pod Bydgoszczą powstał pożar domu mieszkalnego, dwóch współników — Jana Michalskiego i Antoniego Rogińskiego. Pożar strawił doszczętnie cały budynek wraz z urządzeniem mieszkaniow- em. Szkody wynosząca przeszło 15 tysięcy zł. Dom był ubezpieczony.

Przyczyna pożaru — jak nas informują — były prawdopodobnie iskry z żelazka. Służąca, prasując biliznę rozdmuchiwała węgiel w że- lazku na wolnym powietrzu i przypuszczalnie od iskiek zajęła się słoma, pokrywająca dom dachu.

## I na wsi okradają samochody.

(wk) Niemiła przygoda spotkała lekarza byd- goskiego dra Króla, bawiącego na probostwie w Osielesku. Mianowicie do auta jego, pozostawionego na podwórzu probostwa, dobrali się w nocy jacyś nieznanzi złodzieje i skradli narzędzia samochodowe, płaszcz szoferski i in- ne rzeczy, znajdujące się w aucie, ogólnej wartości przeszło 400 zł.

Policja powiatowa czyni energiczne docho- dzenia.

— Popis uczniów Miejskiego Konserwato- rjum Muzycznego w Bydgoszczy odbędzie się we wtorek dnia 13. bm. w auli gimnazjum im. M. Kopernika o godz. 7.30 wieczorem. Pro- gram wypełnią interesujące produkcje młodych adeptów sztuki klas fortepianu, skrzypiec, wio- lonczeli, śpiewu, oraz klasy zespołowej. Całko- wity dochód z popisu przeznaczą się na fun- dusz stypendjalny dla niezamożnych uczniów M. K. M. Sprzedaż biletów u Jana Idzikow- skiego, ul. Gdańska 23.

— W kawiarni „Europa” występuje polski humorysta Józef Romanowski oraz balet C. Gajewskiej. Codziennie dancing familijny. Przy- grywa pierwszorzędnny zespół pod kierowni- ctwem kapelmistrza Henryka Mikołajczyka. Lo- kal otwarty do rana.

## Żyelnicy nasi mają głos.

„Nowy” sposób szczepienia przeciwko ospie. Odbywa się obecnie publiczne szczepienie dzieci przeciw ospie. Miałam możność stwier- dzić, iż z roku na rok postępuje się z dziećmi coraz bardziej lekkomyślnie, tak, jakby tego „materiału” istotnie w kraju był nadmiar, jak np. w Brazylii kawy. Po inne lata przed zadan- iem cięć szczepionkowych zmywano ramię dziecka płynem dezynfekcyjnym. W roku bież- ącym przystępuje się do tej bądź co bądź nie- bezpiecznej czynności jak nie przymierzając w laboratorium doświadczalnym u świniak mors- kich. Dziecko choćby codziennie kąpane, mo- że mieć na ramieniu drobnoustroj, który przez zaniechanie dezynfekcji dostać się może przez ciętą ranę do krwi, powodując ostre kompli- kacje, a nieraz śmierć.

Jest to drobny szczegół, a jak ważny! Nie sądzimy, iż działa się to kosztem oszczędności Dezynfekcję przed zastrzykiem przeprowadza się nawet w wojsku i to każdemu rezerwistcie po skończonym turnusie.

Nie dziwnego, iż jedna z matek na przed- mieściu demonstracyjnie opuściła salę szczepie- nię, woląc dać dziecku swoje pod opiekę le- karza wojskowego. Dziecko chryba zasłużyło na szczególną uwagę. Chyba że „nowsza” medy- cyna uważa dziecko za istotę odporną na wszel- kie bakycie. Ale wtedy zbytbyczne byłoby całe szczepienie. Nie czytałam jednak tego w za- dnym podręczniku...

Jedna z matek.

## Odpowiedzi redakcji

Edmund R. Tczew. Zmieniona obecnie ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej zapewnia Panu powrót na zają- mowane stanowisko, nakłada bowiem na pracodawcę obowiązek przyjęcia pracowni- ka po odbyciu służby wojskowej.



KINO  
REWJA

Od czwartku 8 czerwca br. podwójny program 20 aktów naraz! Wznowienie! Najpoczytniejsze dzieło Julj. Germana

IWONKA

W gł. rol. Jadwiga Smosarska, Tadeusz Frenkiel, Bogusław Samborski, Józef Węgrzyn, Marja Gorczyńska. (10616)

Poraz pierwszy w Bydgoszczy! Szampańska komedia — pełna werwy, humoru i śmiechu p. t.

Nie chcę być królem! reżyserji słynnego Rene Helvila.

W gł. roli znany francuski komik Tramel.

## 2 metrowa kolumna aktów oskarżenia w aferze Kreugera.



Akta sledziwa w aferze Kreugera obejmują 20.000 stron. 3 sierżanci policji, 8 detektywów, 2 stenografów oraz 5 maszynistów pod kierunkiem asesora policji Sandströma (na ilustracji) pracowali cały rok nad przygotowaniem materiałów. P. Sandström stoi obok 2 metrowej kolumny materiałów sądowych.

## Statkiem dancing-bridge do Ciechocinka.

Dzisiaj możemy podzielić się z zainteresowanymi wycieczką do Ciechocinka, którą urządza bankowcy w nadchodzącą niedzielę, dnia 11. bm., dalszemi szczegółami. Wyjazd z Bydgoszczy nastąpi bez względu na pogodę punktualnie o godz. 5 rano z przystani „Vistula” przy ul. Grodzkiej. W Brdyjuściu przesiadają się uczestnicy wycieczki na oczekujący ich przy służbie wielki statek luksusowy „Francja” i o godzinie 6,30 wyruszają w dalszą drogę. Na statku przygrywać będzie własna orkiestra i radio, do dyspozycji również fortepian, bufet ciepły i zimny, kabiny, stoliki do prefcia i bridgea (karty należy zabrać ze sobą), garderoba, słowem wszelka wygoda.

W Ciechocinku zapewnione są ulgi w zwiedzaniu i korzystaniu z basenu i urządzeń. Wejście do basenu bezpłatne, kąpiel i plaża 1 zł, kostjmy kąpielowe radzimy zabrać. Wejście do parku na koncert orkiestry opery poznańskiej 0,25 zł, od osoby za okazaniem ulgowego kuponu i legitymacji wstępu na statek.

Odjazd z Ciechocinka nastąpi o godzinie 19. Pozostała niewielka ilość biletów nabyć można w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy i Banku Związku Spółek Zarobkowych. Przejazd dla bezrobotnych członków

## DZIAŁ SPORTOWY

## KONKURSY HIPPICZNE W ŁAZIENKACH.

Wczoraj, w środę, na torze hipicznym w Łazienkach rozegrano konkurs Armji Polskiej imienia Marszałka Piłsudskiego. Konkurs zakończył się sukcesem naszych barw. **Pierwsze miejsce zdobył rtm. Szoland na koniach Promień i Ali, mając 28 bi.** przed Rumunem, kpt. Kirulescu (Gascony, Pir) — 34 $\frac{1}{2}$  bi. Dalsze miejsca zajęli: 3) rtm. Kulesza, 4) Francuz por. Cavaillle, 5) por. Toduran, 6) por. Ruciński, 7) por. Pohorecki, 8) kpt. Bycek (Czech), 9) por. Łopianowski, 10) por. de Tillere (Fr.), 11) por. Komorowski, 12) kpt. Biliński, 13) mjr. Trenwald, 14) por. Dąbski-Nehrlich, 15) por. Sokołowski.

Wstęgi honorowe otrzymali: kpt. Statecny (Czech.), por. Andrei (Rum.) i por. Dobes (Czech.)

## KONGRES OLIMPIJSKI W WIEDNIU.

Wiedeń. W obecności prezydenta Republiki Miklasza, kanclerza Dollfussa, korpusu dyplomatycznego, kardynała Innitzera, przedstawicieli władz i austriackich związków sportowych, odbyło się uroczyste otwarcie 30-ej sesji międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, w auli Akademji Umiejętności.

Uroczystość rozpoczęła się fanfara olimpijska, odegraną przez trębaczy opery państwowej. Przy dźwiękach fanfary weszli na salę obrad delegaci narodowych komitetów olimpijskich z prezesem hr. Baillet Latour na czele.

Gdy zjawił się prezydent Miklasz orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem orkiestra symfoniczna odegrała utwór końcowy z oratorium Haydna p. t. „Stworzenie”.

Po przywitaniu zebranych przez dr. Teodora Schmidta przemówił prezydent Miklasz, wyrażając życzenie, aby kongresy międzynarodowe przyczyniły się do zbliżenia narodów.

Przewodniczący Międz. Kom. Olimp. p. Baillet Latour, w dłuższym przemówieniu przedstawił program zadań bieżącej sesji, a w szczególności — niezmiernie doniosłą sprawę amatorstwa.

Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu olimpijskiego, skomponowanego przez Pawła Kerby, odznaczonego w roku 1932 złotym medalem olimpijskim.

## Na kongresie reprezentuje Polskę b. minister Matuszewski.

Na posiedzeniu popołudniowym wybrany został ponownie na prezesa Międz. Kom. Olimp. hr. Baillet Latour. Na zapytanie przewodniczącego, skierowane pod adresem delegata Niemiec, czy może on gwarantować odbycie igrzysk olimpijskich w 1936 roku w Berlinie, delegat — p. Lewald odpowiedział, że Niemiecki Kom. Olimp. przekazał swoje funkcje osobnej organizacji, zapewniając przytem, że przepisy regulujące przebieg i organizację igrzysk olimpijskich będą zachowane i że współzawodnikom pochodzenia żydowskiego nie będą czynione żadne trudności.

Związku bezpłatny, za poprzednim zgłoszeniem się w Komitecie.

Ze względów ściśle technicznych wyjazd jest nieodwołalny.

## WŁOCHY I JAPONJA ZABIEGAJĄ O PRZENIESIENIE OLIMPJADY.

Wiedeń. We wtorek odbyło się w Wiedniu posiedzenie komisji wykonawczej kongresu olimpijskiego. Omówiono na niem nieobowiązkowo szereg spraw, które będą przedłożone plenarnemu posiedzeniu kongresu, rozpoczynającego w środę swe obrady. Podobno Włochy i Japonja zabiegają o przeniesienie najbliższej olimpiady do tych państw na wypadek, gdyby się nie mogła odbyć w Niemczech.

## HARCERSTWO POLSKIE WE FRANCJI.

Lille. Zlot harcerstwa polskiego w Rollecourt zgrupował około 500 uczestników. W dwudniowych zawodach i popisach harcerze nasi wykazali dobrą sprawność fizyczną i duże zamiłowanie do sportów.

Popisom przyglądali się członkowie Konsulatu Polskiego w Lille. Zawody wywołały znaczne zainteresowanie publiczności.

## WSPANIAŁE WYNIKI FRANCUZÓW PORAZKA NIEMIEC.

Paryż. Międzynarodowy turniej lekkoatletyczny, rozegrany w tych dniach w Paryżu, przyniósł następujące ciekawsze wyniki:

100 m. Borchmayer (Niemcy) 10,6 sek.,

110 m. płotki Niemiec Wienecke 15,4 sek., 400 m. Francuz Guillez 49,4 s., skok wzwyż Francuz Tribet 190 cm., 800 m. Francuz Petit 1:55,6 sek., 3000 m. Francuz Rochard 8:36,2 sek., 1500 m. Francuz Lecuron 3:58,2 sek., skok wład Francuz Paul 719 cm.

## SAMOCHODOWY RAJD GWIAZDZISTY DO TORUNIA.

Rajd gwiazdzisty do Torunia, urządzonego przez Pomorski Automobilklub z okazji 700-lecia Torunia, wygrała drużyna Wielkopolskiego Automobilklubu w składzie 11 maszyn, przebywając 1595 km. Drugie miejsce zdobył Klub Motocyklistów Bydgoszcz, 23 maszyny — 1104 km. Gymkhanę samochodową, zorganizowaną z okazji zjazdu, wygrał Ziółkowski (Unja Poznań) na samochodzie „Fiat 503” — 197 pkt., zdobywając nagrodę przechodnią p. starosty Łackiego, drugi por. Merycha-Darowski (Pom. A. K.) na „Tatrze” — 205 pkt., zdobywając nagrodę publiczności, trzeci Frojczyk (Śląski A. K.) na „Steyorze” — 224 pkt., czwarty inż. Stulgiński (Pom. A. K.) na „Tatrze” — 252 pkt., piąty rtm. Zawadil (Pom. A. K.) „Fiat 520” — 279 pkt.

## KIEROWCY ZAGRANICZNI PRZYBYWAJĄ DO LWOWA.

Lwów. Przybywają już do Lwowa zawodnicy automobilści, którzy w dniu 11 bm. startować będą do wyścigu o Grand Prix.

Na ulicach Lwowa trenują już zagraniczni zawodnicy — Bjornstad z Oslo i Videngreen z Finlandji. Przybył również Włoch Landi, Francuz Veyron, a z naszych zawodników p. Koźmianowa.

## STATNIE WIADOMOSCI

Gdańsk, 8. 6. (Tel. wł.). Gmach teatru „Scala” spalił się doszczętnie. Straty obliczane są na 1 milion guldenów, które częściowo pokryje ubezpieczenie.

Warszawa, 8. 6. (Tel. wł.). Na zebraniu konstytucyjnym zarządu głównego L. O. P. P. wybrano prezesem generała Leona Berbeckiego, inspektora armji.

Opole, 8. 6. (Tel. wł.). Asesor sądowy Grzegorz Kipka, członek polskiej korporacji akademickiej Górnoślązaków, utopił się podczas przejażdżki kajakiem.

## Dalszy lot kpt. Skarżyńskiego.

Rio de Janeiro, 7. 6. (PAT). Z Kurytyby donoszą, że w dniu 8 bm. kpt. Skarżyński ma wystartować w kierunku Porto Alegre oraz Buenos Aires.

## Niemcy nie chcą płacić.

Bank Rzeszy ogłosi moratorium transferu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 8. 6. Bank Rzeszy projektuje wprowadzenie ograniczonego moratorium transferu (przekazywania dewiz

z zagranicy). Moratorium nie będzie obejmowało zobowiązań Niemiec wynikłych z Stillhalteabkommen w sprawie długów krótkoterminowych a ogranicza prawa wierzycieli długoterminowych. Jak w praktyce będzie wyglądało to moratorium nie wiadomo zwłaszcza wobec kolosalnego oburzenia wśród wierzycieli. St. Ro.

## Przymusowe lądowanie Matterna

Moskwa, 8. 6. (PAT) Lotnik Mattern był zmuszony do lądowania w Prokopjesku o 600 km. od Nowosybirsk. Na miejsce lądowania wysłano z Nowosybirsk samolot z mechanikiem i instrumentami. Jaka była przyczyna lądowania i czy samolot podczas lądowania został uszkodzony dotychczas nie wiadomo.

## Smogorzewski demaskuje kłamstwa niemieckie.

Londyn, 8. 6. (PAT) Parę dni temu „Daily Telegraph” zamieścił list otwarty prof. Beazley'a w sprawie „korytarza polskiego”. Autor, powtarzając utarte argumenty tezy niemieckiej, usiłował dowiedzieć konieczności zwrotu tej ziemi Niemcom.

W odpowiedzi red. Kazimierz Smogorzewski zamieścił list otwarty, w którym w drugoczący sposób obala niemieckie tezy prof. Beazley'a, przeprowadzając niezbitą i przekonującą dowód odwiecznej przynależności ziemi pomorskiej do Polski.

## Ważne narady w Paryżu.

Paryż, 8. 6. (PAT). Głównym tematem dzisiejszych obrad lorda Londonderry, Edena, Normana Davisa oraz Boucou-ra, które odbywać się będą w pałacu na Quay d'Orsay będzie szereg zagadnień będących obecnie tematem dyskusji genewskiej konferencji rozbrojeniowej. Wagę tym naradom doda obecność premiera Daladiera, który w konferencjach paryskich weźmie udział w charakterze ministra wojny.

## Małżeński lot z przeszkodami.

Londyn, 8. 6. (PAT) Mollison wraz ze swą małżonką Amy Johnson wylęciał wczoraj z aerodromu w Croydon z zamiarem osiągnięcia Nowego Jorku. Lotnik zamierza zatrzymać się w Bagdadzie, jako w pierwszym etapie lotu. Samolot uległ jednak podczas startu wypadkowi. Podwozie zostało uszkodzone. Lotnicy wyszli z wypadku bez szwanku. Wobec uszkodzenia samolotu jest mało prawdopodobne, by mogli wznowić próbę lotu wcześniej niż przed tygodniem.

## Nowa taryfa pocztowa.

Jak już czytelnikom naszym wiadomo, wydało ministerstwo poczt i telegrafów nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną. Poniżej podajemy szereg cyfr dotyczących opłat za przesyłkę listów itd.

A więc w obrocie wewnętrznym (łącznie z obrotem z polskim urzędem pocztowym Gdańsk 1) wynosi opłata za: listy miejscowe: do 20 gramów — 15 gr., ponad 20 do 100 gramów — 20 gr., ponad 100—250 gramów — 30 gr., ponad 250 do 500 gramów — 40 gr.; listy zamiejscowe: do 20 gramów — 30 gr., ponad 20 do 100 gramów — 45 gr., ponad 100 do 250 gramów — 60 gr., ponad 250 do 500 gramów 80 gr.; w polskim urzędzie pocztowym Gdańsk 1: listy do 20 gramów — 25 gr., ponad 20 do 100 gramów — 35 gr., ponad 100 do 250 gramów — 50 gr., ponad 250 do 500 gramów 80 gr. Kartki pocztowe (największe 15×10,5 cm): miejscowe 10 gr., zamiejscowe — 20 groszy, w polskim urzędzie pocztowym Gdańsk 1 — 15 gr. Druki: do 25 gramów 5 gr., do 50 gramów — 10 gr., do 100 gramów — 15 gr., do 250 gramów — 25 gr., do 500 gramów — 50 groszy, do 1 kg — 60 groszy, do 2 kg — 70 gr.; druki nadawane jednorazowo w ilości ponad 100 do 500 sztuk — 60%, ponad 500 do 1000 sztuk — 50%, ponad 1000 sztuk — 40%; druki bezadresowe: za każde 500 sztuk — 3 zł (waga maksymalna po 50 gramów), bezadresowe ulotki za każde 1000 sztuk 5 zł (waga maksymalna po 15 gramów); druki dla ociemniałych do 5 kg — 5 gr.; papiery handlowe: do 100 gramów — 15 gr., do 250 gramów 25 gr., do 500 gramów — 50 gr., do 1 kg — 60 gr.

Próbki towarów: do 100 gramów — 15 gr., do 250 gramów — 25 gr., do 500 gramów — 50 gr. Próbki nadawane jednorazowo w ilości ponad 100 do 500 sztuk — 60%, ponad 500 do 1000 sztuk — 50%. Przesyłki mieszane (druki, próbki towarów, papiery handlowe) do 100 gramów — 15 gr., do 250 gramów — 25 gr., do 500 gramów — 50 gr., do 1 kg — 60 gr., przesyłki mieszane z zawartością tylko druków i próbek towarów, nadawane jednorazowo w ilości ponad 100 do 500 sztuk — 60%, ponad 500 do 1000 sztuk — 50%, ponad 1000 sztuk — 40%.

Obrót z Wolnem Miastem Gdańskiem: na ogół tak, jak w obrocie zamiejscowym w kraju.

Obrót zagraniczny (z wyjątkiem W. M. Gdańska): listy: do 20 gramów — 60 gr., za każde dalsze 20 gramów — 30 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gramów — 50 gr., za każde dalsze 20 gramów — 30 gr.; kartki pocztowe: pojedyncze 35 gr., z opłaconą odpowiedzią 70 gr. (największe 15×10,5 cm), do Austrii, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier pojedyncze 30 gr., z opłaconą odpowiedzią 60 gr. Druki: za każde 50 gramów — 10 gr. Druki dla ociemniałych: za każde 1000 gramów — 5 gr., do Austrii, Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do wagi 5 kg — 5 gr. Papiery handlowe: za każde 50 gramów — 10 gr. (najmniej 60 gr.). Próbki towarów: za każde 50 gramów — 10 gr. (najmniej 20 gr.). Przesyłki mieszane: za każde 50 gramów — 10 gr. (najmniej 20 gr.), jeśli przesyłka składa się z druków i próbek towarów —

w innych wypadkach najmniej 60 groszy).

Polecenie przesyłek pocztowych: w obrocie wewnętrznym 50 groszy, w obrocie zagranicznym (łącznie z W. M. Gdańskiem) 60 gr., w obrocie polskiego urzędu pocztowego Gdańsk 1 — 30 gr. Za doręczenie pospieszne: w obrocie wewnętrznym — 80 gr., w obrocie zagranicznym (łącznie z W. M. Gdańskiem) — 1 zł (paczki 80 centymów), w polskim urzędzie pocztowym Gdańsk 1 — 70 gr. Opłata za adresowane poste - restante 10 gr. (przesyłki listowne i przekazy), 50 gr. (paczki i listy wartościowe), za nadanie przesyłki rejestrowanej lub przekazu telegraficznego poza godzinami urzędowymi — 50 gr.

Z taryfy telegraficznej: Telegramy miejscowe zwykle — 5 gr. od wyrazu, nadto opłata zasadnicza 52 groszy. Telegramy zamiejscowe zwykle — 15 gr. od wyrazu, nadto opłata zasadnicza 50 gr. Telegramy miejscowe pilne — 10 gr. od wyrazu plus 25 groszy od telegramu. Telegramy zamiejscowe pilne — 30 gr. od wyrazu plus 50 gr. od telegramu. Telegramy gratulacyjne (X L T) — 5 groszy od wyrazu, ale najmniej 15 wyrazów, ponadto 25 groszy od telegramu. Za telegramy nadawane przez telefon przez abonentów za każde 100 słów lub częściej tychże — 30 gr. Za odfonowanie nadeszłych telegramów nie pobiera się żadnej opłaty, ale za doręczenie przez posłańca odfonowanego telegramu 30 gr. Za doręczenie telegramu na blankiecie ozdobnym w zaklejonej kopercie — 1 zł. Za cofnięcie telegramu jeszcze nieodtelegrafowanego 30 gr. Za doręczenie telegramu z adresem niedokładnym 30 gr.

Opłaty od wyrazu telegramu do zagranicy zawarte są, w osobnej taryfie i wyrażone we frankach i centymów złotych.



Zjazd Sybiraków w Bydgoszczy.

Sybiracy, zesłańcy polityczni, członkowie byłych formacji polskich i pracownicy różnych polskich organizacji niepodległościowych, zamieszkający obecnie na Pomorzu, na Krajnie, Kujawach i Pałukach, proszeni są o przybycie w niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 10 do Bydgoszczy do sali „Pod Lwem” (ul. Marszałka Focha).

Rozdawane będą legitymacje i zniżki kolejowe na walny zjazd warszawski z okazji 15-tej rocznicy powstania wojsk polskich na Syberii.

Sekretariat Związku Sybiraków w Bydgoszczy mieści się przy ul. Kościuszki 9, telefon 23.

Mały pożar.

W ub. środę o godz. 18 wskutek wadliwego komina zajęła się od ognia podłoga w mieszkaniu Gertrudy Czajkowskiej. Zawezwana straż pożarna zabrała się energicznie do akcji ratunkowej. Spaliło się kilka belek.

Sprostowanie. W wczorajszym numerze (130) na str. 10 donoszono o nieśczęśliwym wypadku na dziedzińcu szkolnym przy ul. Kordeckiego. Dla wyjaśnienia, że wypadek ten nie zaszedł w czasie obowiązkowych zajęć młodzieży szkolnej, w czasie których istnieje jak najstarszy nadzór, podaje, że uczeń Wolter został uderzony kulą w czasie popołudniowych ćwiczeń młodzieży pozaszkolnej. Uczeń Wolter przypadkowo znalazł się na podwórzu. (-) Czesław Bartkowiak, naucz. szkoły Św. Trójcy.

W redakcji naszej zjawił się właściciel kiosku w lesie za Podchorążówką, prosząc o sprostowanie, iż sprawca napadu na jego kiosk nazywa się Adamski, a nie Adamowski, jak mylnie podaliśmy.

Zamiast wieńca na grób śp. Karoliny Brücknerowej grono nauczycielskie gimnazjum T. N. S. W. złożyło 10 zł dla biednych dzieci ul. Kujawskiej na ręce Siostry Józefy u Św. Florjana.

ILE PŁACONO NA TARGU?

(ak). Na wczorajszym targu przy bardzo ożywionym ruchu płacono ceny następujące: za nabiał: masło 1,30-1,50 zł, jaja 1,10-1,20 zł, twarog 20-25 gr, ser tyłżycki 1,60-1,70 zł. Za jarzyny: szpinak 15-20 gr, rzodkiewki 10 gr, rabarber 10 gr, sałata 5 gr, brukiew 10 gr, kalamajki 30-40 gr, ogórki 80 gr, szparagi 20-60 gr, galarepa 25 gr, agrest 40 gr. Za drób: kury 2-3 zł, kaczki 2,50-3,00 zł, gołąbki 60-70 gr. Za mięso: słonina 80-90 gr, wołowina 60-70 gr, cielęcina 60-70 gr, wieprzowina 70-80 gr, skopowina 60 gr. Za ryby: liny 0,60-1,00 zł, płotki 20-50 gr, węgorze 1,20-1,50 zł, karasie 40-80 gr, okonie 60 gr.

Proces ludowców

w drugim dniu rozprawy nie przyniósł nic nowego.

Lwów, 8. 6. (PAT) W drugim dniu rozprawy przeciwko członkom bojówki UON. zeznawał w dalszym ciągu oskarżony Kuspis, który twierdził, że w dniu napadu był we Lwowie, a na dowód podaje, iż wraz z oskarżonym Capem brał udział w pobiciu jednego z profesorów bursy, w której mieszkał. Następnie oskarżony Stefan Cap zeznaje, iż do UON. nie należał. Przewodniczący odczytał jego zeznanie, z których wynika, iż oskarżony Cap bardzo dokładnie opisywał, w jaki sposób prowadził bojówkę UON. do stodoły, z której dokonano wypadu na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim. Dalej zeznawał oskarżony Michał Motyka, który oświadczył, że do UON. został wciągnięty przez Biłasa. Wiedział on o celach tej organizacji, lecz nie wiedział o metodach. Mieszkał z oskarżonym Kosakiem. Na zapytanie przewodniczącego, dlaczego mówił przedtem inaczej, oskarżony oświadczył, iż chciał wytworzyć taki chaos, aby uniknąć sądu doraźnego. W chwili, gdy przewodniczący odczytuje zeznanie Mo-

tyki, kiedy dochodzi do sprawy zaobójstwa posła Hołówki, prokurator stawia wnioski, aby w całości odczytał poprzednie zeznania, na co nie zgodziła się obrona. Trybunał po naradzie odrzucił żądanie prokuratora i zatwierdził odczytanie protokołu tylko tych części zeznań, które są sprzeczne z dzisiejszemi. Na zapytanie, dlaczego podczas sądu doraźnego tak silnie obciążył Biłasa, oskarżony odmawia odpowiedzi.

Dalej prokurator zapytał, czy oskarżony przed wyjściem z więzienia ofiarował kiedykolwiek swoje usługi, oskarżony odpowiedział, że pisał do prokuratora. Prokurator zapytał, czy dostał odpowiedź? Oskarżony odpowiedział, że nie i że tylko policja, zwróciła się do niego i przesłuchiwała na skutek listu do prokuratora. Przesłuchiwany był wówczas przez komisarza w sprawie ś. p. Hołówki, jednak nikogo nie aresztowano, gdyż w związku z tem żadnych nazwisk nie podawał. Na tem rozprawę odroczone do jutra.

Gdy zapiał czerwony kur.

Cała wieś spłonęła...

Kepno, 7. 6. W Zielone Świątki wybuchł we wsi Dziadaki w powiecie wieluńskim katastrofalny pożar. Szczegóły przedstawiają się następująco: Około południa, kiedy mieszkańcy wioski byli na mszy św. w kościele, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar w zagrodzie gospodarza Franciszka Janiaka. Ogień wzniecił syn gospodarza, Feliks. Ogień przerzucił się szybko na sąsiednie zabudowania. Tymczasem akcja ratunkowa wszczęta została ze znacznym opóźnieniem. Po upływie 30 minut przybyły straż pożarne z sąsiedniej wsi, lecz mimo rozpaczyliwych wysiłków, pożar szerzył się w dalszym ciągu. Dopiero o godz. 11 wiecz. zdolano pożar opanować. Spłonęło ogółem 65 zagrod włościańskich, kilkadziesiąt sztuk trzody chlewnej, bydła oraz drobiu. W czasie akcji ratunkowej 15 osób odniosło cięższe lub cięższe rany a jedna z nich, 72-letnia obłożnie chora staruszka, Katarzyna Wacentowa, spłonęła. W rezultacie 108 osób straciło dach nad głową.

Na miejsce strasznej pożogi przybyli starosta powiatowy wieluński i komendant policji. Z rozkazu władz ułokowano pogorzalców w sąsiednich wioskach. Niezależ-

nie od tego, zarządzono pomoc doraźną dla pogorzalców.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, łączne straty oceniają na milion złotych. Straty dla pogorzalców są tem dotkliwsze, że byli oni tylko częściowo ubezpieczeni.

Życia towarzysztwa.

Wiec N. P. R. W sobotę 10. bm. o godz. 19 zgromadzenie publiczne (wiec) N. P. R. w ogrodzie Patzara (sala letnia) na którym przemawiać będzie b. minister i senator Peplowski.

Chór kościelny pod wezw. św. Grzegorza w Czyżkowie. W czwartek o godz. 20 zebranie zarządu i patronatu w salce obok kaplicy.

SMP. „Przedświt” oddz. młodszy. Dziś o g. 18.30 zebranie zarządu w Ognisku.

Tow. śpiewu „Św. Wojciecha”. Zebranie zarządu jutro w czwartek o 19 w sali Domu Kat.

B. K. S. „Polonia” sekcja bokserska. Trening dzisiaj o godz. 19 w sali gimn. przy ul. Grodzkiej.

Tow. Terminatorów. Zebranie dziś o g. 20 w Domu Czeladzi.

„Dzwon”. Dziś w czwartek o g. 20 zebranie plenarne w auli szkoły na Okołu. Po zebraniu lekcja.

Baczność, marynarze. 9. bm. o godz. 19.30 w lokalu „Pod Lwem” zebranie miesięczne. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów.

Sokół X. W. Bartodziej. Zebranie plenarne 9. bm. o godz. 19.30 u p. Kujawskiego.

Sokół IV. Bielawy. Dziś w czwartek o 19 zebranie plenarne w Rzeźni Miejskiej. Sympatyki mile widziane.

Narodowa Organizacja Kobiet. 9. bm. o g. 18 zebranie miesięczne w lokalu przy ul. Św. Jańskiej nr. 13.

Tow. Miłośników Sceny „Krakowianka”. Dziś w czwartek o g. 20 zebranie plenarne w Strzelnicy.

KS. „Astorja” sekcja bokserska. Dziś trening od 19-21 w hali przy państw. gimn. human. W sobotę wyjazd I druż. do Gdańska.

Sokół V. oddział żeński. Dziś ćwiczenia w sali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego z powodu zbliżającego się zlotu. W piątek zebranie zarządu o godz. 19 na boisku im. Świątły.

SMP. „Gwiazda” Szwederowo. Zbiórka zastępu Szarotka 8. bm. o godz. 19 w Ognisku.

Tow. śpiewu „Halka”. Dziś w czwartek o godz. 20 miesięczne zebranie w lokalu p. Błocha. Ważne sprawy.

KS. „Brda”. Dziś od godz. 16 trening na boisku im. Świątły. Po treningu schadzka I i II druż. tamże. W niedzielę wyjazd do Strzelna.

Sekcja szachowa. Dziś w czwartek o g. 20 zawody przy ul. Marsz. Focha 36 w lok. Piona.

Dewiza Polskiego Czerwonego

Krzyża jest — służę wszystkim, o cierpię. Obywatele wstępujcie w szeregi drużyn ratowniczych P. C. K. Składajcie ofiarę na cele pogotowia sanitarnego P. C. K. pomagając Polakom Czerwonemu Krzyżowi ratować Siebie. Zapisujcie się na członka P. C. K.!

Bank Polski płać w dniu 8 bm. za:

Table with exchange rates for various currencies: dolary amerykańskie 7,40; funty szterlingów 29,95; franki szwajcarskie 171,62; franki francuskie 34,95; marki niemieckie 195,—; guldeny gdańskie 173,27; liry włoskie 46,02; floreny holenderskie 357,35.

Stan wody na Wiśle dnia 8 czerwca:

Zawichost 66, Warszawa 70, Płock 43, Toruń 41, Fordon 46, Chełmno 41, Grudziądz 59, Korzeniewo 75, Piekło + 108, Tczew — 0,08, Einlage 2.16, Schievenhorst 2.34.

POLECENIA

Farbiarnia pralnia chem. Lisikiewicz, czysci garderobę najtaniej pod gwarancją. Zduny 23. Podgórna 23. (5288)

Wózki dziecięce najtaniej. Dworcowa 25, II ptr. (6280)

SPRZEDAŻE

Sprzedam dom z urządzeniem rzeźnickim lub bez, interes dobrze prosperujący. Zgł. Dz. Bydg. Toruń, „Korzystnie”. (10598)

Płac budowlany sprzedam. Toruńska 24. (10585)

Sypialkę dębową tania sprzedam. Stolarska, Warmińskiego nr. 12. (6290)

Jadalnię najtaniej Trzeciego Maja nr. 10. (6291)

Jadalnię (6283) tania sprzedaje, dobre wykonanie. Pomorska 30.

Gramofon walizkowy z płytami sprzedam tania. Konopna nr. 7, m. 7. (10607)

Nuty (10573) na salonową orkiestrę, pierwszorzędnym repertuar prawie darmo sprzedam. Fine, Stary Rynek 15.

Sprzedam konia, wóz i cegłę. Podgórna 26. (10577)

Singera maszyny do szycia, motory, szafy, łózka, stoły sprzedam. Długa 84. (10567)

Rower damski sprzedam. Wysocka 24. (10576)

Oberża

z kolonjalką w pełnym biegu, 4 mg. ziemi pszennej, w dużej wiosce, dom nowy, zaraz korzystnie na sprzedaż. Spieszne oferty pod „Oberża” do Dzien. Bydg. (6265)

Meble wszelkiego rodzaju, najtaniej, dogodnie warunki zamiany, używane za bezcen tylko Śniadeckich 2, Górnoślazaków. (6272)

Radjo (7104) 3 lampkowe nowe, komplet sprzedam tania. Ks. Skorupki 7, podwórze.

Pianino bardzo dobrym stanie, 600 zł., sprzedam. Król. Jagiellończyka 8. (10598)

Damski rower sprzedam, zł. 75. Gdańska 115, skład. (6278)

Sypialnię dębową, krzesła, stół, szafę sprzedam. Ślaska 6, miesz. 9. (10595)

Wózek sportowy 25 złote sprzedam. Emila Warmińskiego 5/11, podwórze. (6269)

KUPNA

Kupię (10591) gospodarstwo rolne, osobno położone blisko Torunia. Konieczna dobra komunikacja, kultura ziemi dobre budynki. Zgł. z dokładnym opisem obiektu ceny, wpłaty etc. do Dzien. Bydg. Toruń, pod „1758”.

Samochód ciężarowy 3 tonowy mało używany najwyżej do 20 tys. km. kupię natychmiast za gotówkę. Of. do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Samochód”. (10594)

Białe

żelazne łózko, szafa, stolik nocny kupię. Adres filija Dziennika. (6263)

Kompletne centralne ogrzewanie, wzgl. osobne kaloryfery oraz piece poszukuje się celem kupna. Oferty pod „Kompletne”. (10613)

Kupimy wózek transportowy platformowy, możliwie obity blachą, nośności ca. 10 ctr. Of. do filij Dz. Bydg. pod „Transport”. (10614)

Pianino krzyżowe kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza Zabel Toruń, Kazim. Jagiellończyka 8. (10598)

POSADY WOLNE

Pomocnik i uczeń szewski potrzebni zaraz. Aleje Mickiewicza 5. (6262)

Siódlnarz powozowy i lakiernik potrzebny. Wł. Mikołajczak, Zakład Powozowy, Toruń Grudziądzka 27. (10590)

Bufetowcy (10600) do samodzielnego prowadzenia restauracji z kaucją do 1000 zł zaraz potrzebna. Of. Dz. Bydg. Inowrocław pod „Bufetowcy”.

Kucharke samodzielną dobrze poleconą poszukuje Restauracja Graecjan Dąbrowski, Toruń, Szeroka 25. (10596)

Saxofonista potrzebny zaraz lub później. Zgł. Guhr, Ostrów, Poznański. (10588)

Pracznka potrzebna. Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (6275)

Przedstawicielei

dzielnych na artykuły rowerowe. Nikłownia, Hetmańska 28. 6266

Uczeń (10610) fryzjerski lub który się uczył potrzebny. Mistrz fryzjerski Bandkowski, Gruczno, pow. Świecie.

Bufetowa branzy cukierniczej pierwszorządna potrzebna. Zgłoszenia Cukiernia Europejska, Tornu, Szeroka nr. 29. (10589)

Uczennica (6282) do kuchni potrzebna. Dworcowa 84. Jądłodajnia.

Panienska (6281) do cukierni jako uczennica potrzebna. Dworcowa 31.

Fryzjerka potrzebna zaraz. Gdynia, ul. Morska. Zakład Fryzjerski Ruda. (10599)

Inteligentni dwie panie, trzech panów do domowej sprzedaży pokupnych artykułów potrzebni. Sienkiewicza 10, miesz. 2. 6270

Panienska młoda do cukierni potrzebna. Adres filija Dz. (6264)

Fryzjerów (10611) 2 damsko-męskich z wodną ondulacją oraz 2 manikurzystki fryzjerski, dobre siły potrzebne. Zgłosz. Hel 37, Zakład fryzjerski.

Uczennice do bufetu przyjmie Kawiarnia Ziemiańska, Pomorska 5. (6274)

POSADY POSZUKUJĄ

Za 25 zł. tygodniowo chce pracować starszy malarz. Filija Dzien. „Doświadczony”. (6276)

Urzednik

gospodarczy, kawaler lat 36, z teorją, dłuższą praktyką, buchalterją, energiczny, obowiązkowy, zamilowany rolnik, bez nałogów. sumienny, bezwzględnie uczciwy, szuka posady od 1 lub 15 sierpnia. Zgłoszenia Najdrowska, Grudziądz, Lipowa nr. 37. 10612

Samodzielną prasowaczka poszukuje posady w dom lub poza dom. Zgłosz. filija Dzien. Bydg. pod „Samodzielną”. 6293

Szofer obeznany jako kowal, słusarz i w reperacjach samochodu, mowa polska i niemiecka, poszukuje posady zaraz albo później. Ewentualnie kaucja. Of. „D 1333” do Biura ogłosz. Wallis, Toruń. (10586)

DZIERŻAWY

Skład (10592) z obszernym mieszkaniem nowo wyremontowany w centrum miasta nadający się dla każdej branży, specjalnie dla blawatnika zaraz na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Skrzypnik, Toruń-Podgórz Pułaskiego 11.

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany zaraz. Poznawska 27, m. 2. (10328)

Pokój Pomorska 70, m. 3. (6248)

Pokój umebl. wynajmę. Pomorska 11, 4. (6292)

EUROPA

Dancing Familijny urozmaicony występami artystów. Orkiestra pod batutą kapelm. H. MIKOŁAJCZYKA (10604) Lokal otwarty do rana.

Pokój Śniadekch 10, m. 5. (6286)

Pokój umeblowany względnie 2. Sienkiewicza 38, 6. (6289)

Pokój (6277) ładny. 3 Maja 9, miesz. 3.

Tani (6267) pokój. Sienkiewicza 9-3.

Ładny pokój. Gdańska 62, I. (6279)

Tani skromny pokój. Chołnowskiego 15, m. 2. (6273)

Poszukuję (6253) pokoju umeblowanego. Oferty filija „Samotna”.

RÓŻNE

Zgubiona książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Inowrocław oraz inne dokumenty unieważniam. Fr. Jędraszak, Hetmańska 8, miesz. 5. (6252)

Spólniczka

przystojna do dobrze prosperującej winiarni i restauracji z 2000 zł przy dobrym zarobku potrzebna. Poważne oferty pod „Dobra lokata” Dz. Bydg. Toruń. (10597)

Spólnika

z gotówką do dobrze prosperującego interesu zbożowego w pow. mieście poszukuje, ewent. wydzierżawie. Oferty pod „R. W.” do Dzien. Bydg. (10523)

LETNISKA

Zwiedzajcie letnisko, kąpielisko, i centrum sportów wodnych. Pensj. „Bellevue”, 10 łódek, tenis, Charzykowo, k. Chojnice (Pom.) Prospekty bezpłat. (10608)

Leśniczówka

Pomorze, 3 osoby, rzeka, plaża, 4 złote. Zgłoszenia administracji pod „3 osoby”. 10609





Dnia 7 bm. o godz. 13-tej zmarł w Bogu po krótkich, ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek

# ś. p. Alojzy Altmann

przeżywszy lat 65, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Więcbork, w czerwcu 1933 r.

## Rodzina.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10-iej do kościoła poczem msza św., kondukt i pogrzeb.

(16603)

**Osobnych zawiadomień nie wysyła się.**



## Wakacje... Wycieczki...

Jakże szybko mijają!

Przeżywasz je ponownie, gdy przeglądasz swe zdjęcia „Kodak”.

Twój „Kodak” 620 jest tak mały i lekki, że możesz się z nim nie rozstawać nigdy!

**„Kodak” 620** (6 × 9 cm)  
**616** (6 1/2 × 11 cm)  
od zł. 88.—

Najczulsze błony zwijane „Kodak S.S. Panchro” umożliwiają fotografowanie bez względu na porę dnia lub pogodę. Żądajcie ich wszędzie.

KODAK, ROCHESTER — U. S. A.  
Centrala na Polskę: KODAK SP. Z O. O. — WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5

Dnia 7 czerwca 1933 r. o godzinie 1-szej w nocy rozstał się z tym światem nasz długoletni gorliwy członek ś. p.

# Mieczysław Górecki

Cześć Jego pamięci.

## Związek Drogerzystów

Rzplitej Polski  
Obwód II.

10601)

## Podziękowanie.

Przewielebnemu ks. prob. parafii wojsk. Wiszniewskiemu, ks. prefekt. Ziętarskiemu oraz krewnym, znajomym i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, odprowadzając do miejsca wiecznego spoczynku ś. p. moją kochaną, nigdy niezapomnianą żonę

## Jadwigę Kaźmierczakową

składa serdeczne

## Bóg zapłać.

Mąż.

10582)

Uchwałą z dnia 25 kwietnia 1933 r. Sąd Grodzki w Czersku otworzył postępowanie układowe do majątku firmy Browar Pomorski wiaśc. Jan Czarnowski w Czersku.

W myśl art. 40 Rozp. z 6. III. 1928 wyznaczam celem ustalenia listy wierzycieli termin do sprawdzenia wierzycielności na 20 czerwca 1933 r. o godzinie 10-tej w tutejszym Sądzie Grodzkim pokój 16. Nie ulegają wciągnięciu na listę wierzyciele reprezentujący należności wymienione w art. 19. Rozp. z 6. III. 1928 (Dz. Ust. nr. 27 na rok 1928 poz. 244).

Lista sprawdzonych wierzycielności będzie wyłożona w Sądzie tutejszym w dniu 21 czerwca 1933 r. Od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorca sądowego, co do wciągnięcia wierzycielności na listę sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga. Rozstrzygnięcie sądu nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed sąd właściwy.

O powyższym daję niniejszem do wiadomości.  
Czersk, dnia 2 czerwca 1933 roku.

## Kopeć

(10587) adwokat jako nadzorca sądowy.

## Wrócićem

(9268)

Dr. Józef Mierzwiński

Dworcowa 17.

Przyjmuję od 9—11 i 4—6.

## Żelazniak

poszukuje posady, stawi kaucję do 6.000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. „Kalkulator”. (10579)

## Box

niemiecki 2 letnia suka

na sprzedaż.

Zgłoszenia pod „D. B. 100”. (10166)

## Składaki „Piasz”

(Złoty Medal Wystawa Wodna - Warszawa)

sprzedaje także na raty (10605)

August Florek, Jezuicka 2.

## Motorki przyczepne

do składaków i kajaków

sprzedaje (10606)

Eug. Florek, Jezuicka 2.

## POLECENIA

### Fasonowanie

i czyszczenie kapeluszy. Pomorska 35. (625)

### Kupięś

na niedzielę filmy i klisze u Zakaszewskiego w Centrali Optycznej, Gdańska 9. (5575)

### Fabryka

Łóżek Metalowych, Bydgoszcz, ulica Gdańska 67. Rogoziński. (10561)

## SPRZEDAŻE

### Dom

sprzedam. Wzgórze Dąbrowskiego 10. Właścicielka. (10543)

### Dom

blisko dworca sprzedam tanio. Wiadomość Wileńska 7, miesz. 6, godzina 15—18. (10568)

### Dom

centrum miasta, mieszkanie wolne, 6.500 zł. Wiad. filja Dziennika. (6256)

### Domek

sprzedam w Bydgoszczy, 3.000. Adres wskaże Dziennik. (10544)

### Interes

siodlarski wraz z domem, pewna egzystencja, miasto powiat, na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. „Siodlarstwo”. (6254)

### Zakład

fryzjerski na sprzedaż. Warszawska 5. (6260)

### Mleczarnia (10594)

parowa Osieczek z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Mleczarnia Osieczek, poczta Książki pow. Wąbrzeźno.

### Piekarnię

dobrze prosperującą w mieście pow. sprzedam lub wydzierżawię zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „B.N.” (10593)

### Rower

męski sprzedam tanio. Gdańska 154, m. 6. (10566)

### Wózek

dziecięcy sprzedam. Gdańska 101. Lewandowski. (6257)

### Motocykl (6250)

Harley Davidson, 500 ccm. w najlepszym stanie sprzedam. Śniadeckich 46, m. 8.

### Wózek

dziecięcy na dużych kółkach niklowych tanio sprzedam cukiernia, Gdańska 72. (6251)

### Tanio

sprzedam nieużywane rzeczy alpakowe: imbryk do kawy, noże, widelce, złote guziki do mankietów. Sw. Trójcy 8, m. 6. (10570)

### Zamienie

śliczne radio komplet 4 lampowe na motocykl lub mały samochód, dopłać. Oferty Dzien. Bydg. „Zamiana”. (10572)

## KUPNA

### Motocykl (10539)

używany w dobrym stanie 350—500 kbm. kupię. Oferty pod nr. „350—500”.

### Rower

mało używany kupię. Majewski, Długa 5. (10578)

## POSADY WOLNE

### Fryzjer

damsko męski tylko dobra siła i manikurzystka potrzebni od 15/VI. Jastarnia nad morzem. J. Wojciechowski. (10521)

### Panienska

otrzyma bezkonkurencyjny zawód przy zapłacie 400 zł. Po 3 miesięcznym wyczeniu stała a posada w moim interesie za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Stała posada” do filji Dziennika Bydg. (6258)

### Pomocnik

siodlarski, tylko pierwszorzędną siłą, potrzebny. Oferty filja Dzien. Bydg. „Siodlarz”. (6255)

### Pomocnik

ogrodniczy oraz uczeń zaraz potrzebni. Ogrodnictwo Józef Wiśniewski, Konopna 32. (10564)

### Potrzebna

osoba-umiejąca pielęgnować niemowlę. Zgłoszenia tylko Weyssenhoffa 5, miesz. 5. (10562)

### Człowieka

do rozwożenia pieczywa z gotówką 300 zł. poszukuję. Oferty Dzien. pod „Stała”. (10558)

### Starsza

służąca na wioskę. Zgłosić się Mazowiecka 2. (10548)

### Krawcowe

na suknie potrzebne. Długa 31. (10583)

### Czeladnik

kowalski potrzebny. Grunwaldzka 217. (10569)

### Uczeń

fryzjerski, uczennica potrzebni. Julian Landowski, Niedźwiedzia 7. (10575)

## POSADY POSZUKUJA

### Poszukuję

posady jako samodzielna gospodyni kucharka. W ostatniej posadzie w majątku 4 lata, świadectwa chlubne. Oferty Dz. Bydg. „Z. K.” (10502)

### Zredukowany

urzędnik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego za utrzymanie. Znajomość księgowości handlowej oraz pisanie maszyna. Łaskawe oferty kierować proszę do Dzien. Bydg. pod „Utrzymanie”. (10545)

### Panienska

poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci z szyciem. Oferty Dzien. „Panienska”. (10555)

### Poszukuje

posady kasjerki lub maszynistki, złożyć kaucję. Oferty Dzien. „L.” (10556)

## DZIERŻAWY

### Skład

pokój do wynajęcia. Malborska 5. (10565)

### Wydzierżawie

lub sprzedam kiosk w Rynku Warzywnym. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Gdynia. (10530)

## MIESZKANIA SZUKA

### Poszukuję

mieszkania 4 do 5 pokoi, parter, I. piętro, Gdańska lub boczna. Zgłoszenia: Administracja dla „Legitymacji państw. Nr. 78”.

### Poszukuję

3 pokojowe mieszkanie parter lub I. piętro. Zgłoszenia oraz warunki proszę podać pod „Z. T.” filja Dzien. Bydg. (6285)

## MIESZKANIA WOLNE

### Komfortowe

(9882) parterowe mieszkanie, nadające się na biuro adwokackie lub praktykę lekarską wraz z mieszkaniem ewtl. tylko na biura od 1. 9. 33 lub zaraz do wynajęcia. M. Wierzbickiego 1, róg Nowy Rynek 2.

### Mieszkanie

dla członków do wynajęcia w dniu 14 czerwca b. r., o godzinie 17 w lokalu spółdzielni. Towarzystwo Mieszkańcowa. (10574)

### Mieszkanie

3 pokoje kuchnia I. piętr. słoneczne zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 21, m. 4. (6240)

### Mieszkanie

5 pokojowe, słoneczne, wygodne, do wynajęcia. Śniadeckich 25. (6249)

### Do

wynajęcia wprost od gospodarza na dogodnych warunkach Gdańska 95 zaraz 6 i 5 pokoi, od 1-go lipca 4 pokoje. Wskaże dozorca. (6259)

### 2 pokoje

z kuchnią i 2 morgi ziemi. Bielicka 54. (10549)

### 2 i 3 pokoje

z kuchnią. Dworcowa 46. (10581)

### 2—3 pokojowe

z ładn. ogrod., rok zgóry. Oferty „Zdrowo” do Dz. Bydg. (10563)

### 4 pokojowe

komfortowe, czynsz 70 zł Śniadeckich 12. (6271)

### Dwa

pokoje próżne z urządzeniem kuchni. Promenada nr. 12. (10584)

### 6 pokoi

kąpielowy, słuźbowy, balkony, front, I. piętro, słoneczne wydzierżawi gospodarz. Wiadomość Słowackiego 1, portjer. (10571)

### Mieszkanie

4 pokojowe, słoneczne, z wszelkimi wygodami w centrum lub blisko szukam od 1 sierpnia lub najpóźniej 1 września. Of. do administracji „4 pokoje”. (10602)

### Próżne

dwa pokoje. Chrobrego 7, parter. (6284)

### Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią przy ulicy Wesołej 8 zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Długa 58, m. 3. (10550)

## HUMOR DNIA.



— Czy mogę pani na coś zwrócić uwagę?  
— No?  
— Na mnie.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryny na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.